

# Książ uderzył ucznia

**Łobez**  
**Resko**  
**Dobra**  
**Węgorzyno**  
**Radowo Małe**

# tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 10 (419) Rok IX 9.3.2010 r. Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

## Stado Ogierów w Łobzie - reaktywacja



**OPTYK**  
PRACOWNIA OPTYCZNA  
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA WTORKI, CZWARTKI**

Adres:  
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E  
tel./fax (091) 397 43 76

**BETMIX**

**BETON TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- ogrodenia betonowe
- pompowanie betonu
- stropy Teriva
- bloczki betonowe
- nadproża
- pustaki keramzytowe

ul. Górna 4 • NOWOGARD  
www.betmix.pl  
e-mail: silos51@wp.pl  
tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940  
**TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE**

## Imię Górskiego nadane



Dyrektor Gimnazjum w Resku Adam Szatkowski prezentuje koszulkę Orłów Górskiego. Z lewej Henryk Wawrowski i Dariusz Górski, z prawej Lesław Ćmikiewicz.

**Wyprzedaż kolekcji 2009**  
Za mniej otrzymasz więcej

[Toyota Avensis – zaoszczędź do 18 600 zł]\*

[Toyota Auris – zaoszczędź do 10 600 zł]\*

<b>Q</b> Jakość i wysoka niezawodność	<b>do -13%</b> Atrakcyjne upusty	<b>Autoalarm</b> w standardzie	<b>Niskie zużycie paliwa</b>	<b>CO<sub>2</sub></b> Niska emisja spalin
--	-------------------------------------	-----------------------------------	------------------------------	--

TOYOTA OPTIMAL DRIVE  
WIEKSZA moc. MNIEJSZE spalanie. [www.toyota.pl](http://www.toyota.pl)

Infolinia: 0 801 20 20 20  
koszt połączenia wg taryfy lokalnej operatora

**Today Tomorrow Toyota**

**Toyota Nowogard MK**  
ul. 3-go Maja 27b,  
72-200 Nowogard  
salon tel. 091 39 25 700  
serwis tel. 091 39 25 702

**nowogard mk**  
e-mail: 002@toyota.pl  
www.toyotanowogard.pl

**NOWO OTWARTY**  
**PUNKT SPRZEDAŻY**  
**STALI (hurt, detal)**

Zakłady Naprawcze  
Mechanizacji Rolnictwa S.A.  
Łobez, ul. Armii Krajowej 24  
Tel. 91 397 40 41 wew. 342, 343

**HURTOWA SPRZEDAŻ**  
**OLEJU**  
**NAPĘDOWEGO**

**Dostawy GRATIS !!!**  
**Auto cysterna**

**Węgorzyno tel. 601 301 602**

# Błąd to nie kłamstwo – prostujemy i przepraszamy

Burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz zdenerwowała się po artykule „PUP oddała się od bezrobotnych”, opublikowanym w ostatnim numerze TŁ. Otóż jego autorka Gabriela Doroszko poinformowała, że burmistrz Węgorzyna na posiedzeniu Powiatowej Rady Zatrudnienia wyszła z propozycją, by od maja bezrobotni osobiście dojeżdżali do PUP w Łobzie, w celu składania podpisów o ich gotowości do pracy. Do tej pory w gminach Węgorzyno, Dobra i Radowo Małe było tak, że urzędnik PUP był przywożony do urzędów tych gmin i tam obsługiwał bezrobotnych.

Burmistrz Węgorzyna oburzyła się na to stwierdzenie, informując redakcję, że w ogóle nie uczestniczyła w posiedzeniu Powiatowej Rady Zatrudnienia, nie składała ta-

kiego wniosku i przypominała, że to ona była, już w 1998 r., inicjatorką pomysłu przyjmowania bezrobotnych w urzędzie miejskim.

Poinformowała mnie, że w związku z tymi „kłamliwymi informacjami” występuje z pozwem o „ciągłe podanie informacji nieprawdziwych przeciwko mojej osobie, pracy Burmistrza, podważanie zaufania publicznego do sprawowanej funkcji”.

Faktem jest, że w artykule „PUP oddała się od bezrobotnych” popełniliśmy błąd, który jednak nie można nazwać kłamstwem. Kłamstwo to czyn zamierzony, a w tym przypadku nastąpił błąd redakcyjny (techniczny). Po prostu redagując tekst autorka nie zaznaczyła, że są to słowa wypowiedziane na sesji przez burmistrz Dobrej Barbarę

Wilczek, i na tym polega jej wina, za co oczywiście przepraszam i prostuję – burmistrz Grażyna Karpowicz nie było na Powiatowej Radzie Zatrudnienia, więc nie mogła złożyć takiego wniosku.

Słowa o tym, że burmistrz Węgorzyna taki wniosek złożyła, padły na sesji Rady Miejskiej w Dobrej, z ust burmistrz Barbary Wilczek (co mamy nagrane), a która była przekonana, że taki wniosek został wcześniej złożony do PUP, właśnie przez burmistrz Węgorzyna, a wyartykułowany przez dyrektora PUP Jarosława Namaczyńskiego. Burmistrz Wilczek pytana o to, podtrzymuje, że tak zapamiętała to ze spotkania Powiatowej Rady Zatrudnienia.

Sięgnęliśmy do protokołu z tego spotkania, które odbyło się w listopadzie ubr. Niestety, nie jest on

dokładnym zapisem prowadzonych rozmów i nie zawiera stwierdzenia, jakie burmistrz Wilczek zapamiętała. Jednak to burmistrz Wilczek odniosła się krytycznie do tego pomysłu, a poparł ją burmistrz Łobza Ryszard Sola. Większość przegłosowała propozycję likwidacji dojazdów urzędników PUP do urzędów gmin. Z naszych ustaleń wynika, że od głosu wstrzymali się burmistrz Dobrej i Łobza (dwa głosy wstrzymujące w protokole). Oznacza to, że przedstawił urzędu miejskiego w Węgorzynie, a była to pani Katarzyna Zduńczyk (pod nieobecność delegowanej do Rady Zatrudnienia wiceburmistrz Zofii Makarec), poparła wniosek dyrektora PUP. W moim rozumieniu pani Zduńczyk wyraziła stanowisko urzędu miejskiego w Węgorzynie.

Trudno mi ocenić zarzut „ciągłego podawania informacji nieprawdziwych”, bo nie wiem, co pani burmistrz miała na myśli, ale w każdej takiej sytuacji burmistrz Węgorzyna może złożyć sprostowanie lub pozew i dochodzić swoich praw. Kto ma rację – oceni Sąd.

Kazimierz Rynkiewicz

List do redakcji

## ZDOBYCIE I ZNISZCZENIE, A NIE WYZWOLENIE

Mamy za sobą kolejny raz fetowaną rocznicę, które nie wiadomo dlaczego nazywa się świętem wyzwolenia Węgorzyna. Od lat zadaję sobie pytanie: wyzwolenie kogo i od czego?

Okazuje się, że aby uzasadnić swoje prawo do tych ziem, sięgamy do czasów Mieszka I, który wieki temu zdobył Pomorze Zachodnie. Dziś jednak nie rzecz w tym, by dowodzić kto te ziemie zamieszkiwał 1000 lat temu. Dziś chcę zastanowić się nad właściwością świętowanej rocznicy. Kto i dlaczego tak ją nazywa? Sądzę, że w 20. rocznicę pozbycia się kajdan sowieckiego systemu i odzyskania niepodległości warto zadać sobie trud refleksji nad rocznicą, która w swej istocie jest propagandową manipulacją. Problem ten niezmiernie ważny przede wszystkim z tego powodu, iż niewątpliwie nasza historyczna wiedza i świadomość są okaleczone. A my, niestety, niewystarczająco dbamy o zmianę tego stanu rzeczy.

To prawda, że Ziemia Zachodnie nasiąknęły krwią polskich żołnierzy. Cześć Im i Chwała. 65 temu lat szli oni tędy w zwycięskiej pogoni za armią hitlerowską. Ale nie dlatego, by tę ziemię wyzwalać. Z hitlerowcami walczyli w każdym zakątku świata. Gdziekolwiek to tylko było możliwe. Walczyli o wolność i w obronie prawa do wolności, a nie o nowe zdobycze terytorialne. 65 lat temu oni nie pragnęli tej ziemi i nie oni decydowali o jej zasiedleniu. Nasi rodzice przybyli tu jako wygnańcy wyrzuceni ze swej ojcowizny. Nierzadko poprzez syberyjskie łągry. To nie byli zwycięzcy. To byli wypędzeni, którym okupant sowiecki nakazał cieszyć się wyzwoleniem nie swoich wsi i miast, cieszyć wyzwoleniem, które w istocie

rzeczy było utratą ojcowizny, wolności i prawa do własnej historii. Byli ofiarami gehenny, jaką zgotowali im (nam) Hitler i Stalin, przy absolutnej obojętności światowych mocarstw, takich jak Francja, Wielka Brytania czy Stany Zjednoczone. Nasi żołnierze nie o takie zwycięstwo walczyli i nie z powodu takiego zwycięstwa byli szczęśliwi.

Bezkrytyczność i uległość wobec narzuconej nam sowieckiej interpretacji historycznych faktów, której ciągle nie mamy odwagi odrzucić, sprawia, że dziś nadal niewiele mamy do powiedzenia. Dziś okazuje się, że ofiarami hitlerowsko-stalinowskiej hekatombi są niemieccy wypędzeni, a zbrodni katyńskiej dokonali nieznanymi sprawcy.

Dzieje się tak, bo dla zbyt wielu Polska zaczęła się w 1945 roku, a jedynymi bohaterami byli wyzwoliciele ziem odzyskanych. Żołnierze Ludowego Wojska Polskiego byli bohaterami, i - na pewno - nie jedynymi. Przez niemalże pół wieku po wojnie inni żołnierze, żołnierze Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych, Żołnierze Wyklęci (kto zna takie określenie?) nie mieli prawa do honoru i uznania, nie mieli prawa mówić, że walczyli o inne zwycięstwo i o inną Polskę? Wielu z nich dokonało żywota na emigracji, bo komuniści odmówili im prawa powrotu do Ojczyzny. Czy w wolnej już Rzeczypospolitej uczyniliśmy wystarczająco wiele, aby tym bohaterom oddać należną im cześć i uznanie? Z rozmachem i zaangażowaniem burmistrz Węgorzyna organizuje uroczystości z okazji 550 rocznicy nadania praw miejskich temu miastu, obchody 150-lecia kolei żelaznej. Po co? Pewnie każda okazja do świętowania jest dobra, tylko co z takiego imprezowania wynika. Przyjmijmy więc, że to uszanowanie dorobku by-

tych mieszkańców tej ziemi. Bo na pewno uroczystości te nie były i nie są uroczystościami patriotycznymi, mającymi kultywować pamięć historyczną, z której my wyrastamy. A znalazłoby się w tym roku kilka okazji. Choćby 15 sierpnia 1920 roku. To data dla Europy doniosła. To dzień, w którym Wojsko Polskie pod dowództwem marszałka Piłsudskiego powstrzymało pod Warszawą bolszewicką nawałnicę, obroniło Europę przed inwazją komunistycznej rewolucji. Nie bez powodu zwycięska bitwa warszawska nosi nazwę Cudu Nad Wisłą. Czyż nie jest to prawdziwy powód do chluby i upamiętnienia?

Zakłamywanie własnej historii i zamazywanie tożsamości prowadzi do utraty szacunku i uznania wśród narodów świata. Niech potwierdzeniem tego będą następujące fakty: cały świat zna dokonania Lecha Wałęsy i Solidarności, a świętem obalenia systemu komunistycznego jest dzień przewrót muru berlińskiego. Niemcy nie mówią, że to komuniści obalili komunistyczny system. A u nas bohaterem jest Jaruzelski. Te fakty powinny dać nam bardzo wiele do myślenia.

Nie mówmy więc o wyzwoleniu Węgorzyna. Nie mówmy o polskim żołnierzu wyzwoliciele Węgorzyna, bo polskiego wojska tu nie było. Mówmy prawdę. Mówmy o zdobyciu Węgorzyna i bezsensownym jego zniszczeniu przez Armię Czerwoną. Jeżeli nie potrafimy szanować własnej historii i tożsamości, to nie liczymy, że ktoś nas uszanuje. To, że mamy dziś prawo mówić o własnej prawdzie historycznej, to za mało. O prawdziwej historii po prostu należy mówić. Pamięć historyczną należy kultywować i szanować, bo jej utrata oznacza utratę tożsamości i wolności.

Ryszard Brodziński Węgorzyna



### Gazeta Powiatowa

#### Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),  
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

#### Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,  
tel./fax (091) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl  
www.tygodniklobeski.go.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,

ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiestacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez,  
tel./fax (091) 39 73 730.

## Bożena Pacholska inspektorem w Węgorzynie

(WĘGORZYNO) Burmistrz poinformowała o zakończeniu procedury naboru na stanowisko inspektora do spraw kadr i bhp w urzędzie miejskim w Węgorzynie. Na to stanowisko wybrana została pani Bożena Pacholska z Łobza. Kilka lat temu pracowała w starostwie, później w Łobeskim Centrum Turystyki. (r)

## Ksiądz uderzył ucznia

(DOBRA). W tutejszym gimnazjum ksiądz uderzył ucznia za rzekome żucie gumy podczas lekcji. Ani uczeń, ani pozostali gimnazjaliści z jego klasy nie potwierdzają tego. O tym, czy ksiądz będzie uczył dalej – zdecyduje biskup.

Podczas religii - lekcji o etyce, miłości i umiejętności wybaczenia któryś z uczniów żuł gumę i strzelał z niej. Prowadzący zajęcia ksiądz podszedł do jednego z uczniów i

kazał mu wypluć gumę. Ten powiedział, że nie ma gumy i na potwierdzenie tego faktu otworzył usta. W tym momencie ksiądz uderzył gimnazjalistę na tyle mocno, że chłopiec był mocno oszołomiony.

– Jest to uczeń spokojny, niewadzący nikomu. Rozmawiałam z księdzem i z uczniami, aby wyjaśnić tę sytuację. Uczniowie twierdzą, że to ktoś inny żuł gumę. Ksiądz przyznał się do użycia przemocy. Zachowanie księdza potępiłam. Nie widzę w uderzeniu niczego wychowawczego. O tym fakcie powiadomiłam Kuratorium, Policję, Urząd Miasta oraz Kurie. Ksiądz jest nauczycielem mianowanym, toteż o jego dalszym losie zdecyduje biskup i komisja. Ja już nic więcej zrobić nie mogę, pozostaje mi tylko czekać – powiedziała dyrektor Gimnazjum w Dobrej Urszula Kołodziejczyk. MM

## Przyleciały żurawie



### UTYLIZACJA ETERNITU I PAPY MATERIAŁY BUDOWLANE

Małgorzata Orłowska  
Ul. Toruńska  
78-500 Drawsko Pom.  
Tel/fax 094 363 30 89

### PROFESJONALNE USŁUGI W ZAKRESIE SPRZĄTANIA

oraz pranie wykładzin,  
dywanów, tapicerki meblowej

"WIE-CZYSTE", Barbara Olczak  
Łobez, ul. H. Sawickiej 29/19  
Tel. 500 296 881

### Usługi Remontowo Budowlane

◊ Fachowość ◊ Doświadczenie  
◊ Solidność ◊ Gwarancja

Wawrzyniec Lubert

Tel. 886 617 517

### GABINET KOSMETYCZNY

„Wicherek” Rok założenia 1988

Bezbolesne przekłuwanie uszu,  
profesjonalne przekłuwanie ciała,  
zabiegi kosmetyczne, henna, depilacja,  
makijaże, mikrodermabrazja, peeling  
kawitacyjny, ultradźwięki, eksfoliacje,  
wypalanie, laser, lampy, materac  
zdrowotny, świecowanie uszu, masaże,  
akupresura, solarium.  
Porady bezpłatne.

Nowogard ul. Zielona 3 – obok  
restauracji „Przystań” tel. 91 392 07 14  
czynne od 11.00 do 19.00

## Skład opału

(OBOK STRAŻY POŻARNEJ)

- ☛ koks
- ☛ węgiel kamienny
- ☛ węgiel brunatny
- ☛ miał
- ☛ brykiet
- ☛ eko groszek
- ☛ sad-pał
- ☛ piasek
- ☛ żwir

tel. 91 39 75 527 Transport 604 269 203  
fax. 91 39 75 529 Skład opału 604 442 203

F.T.H. MIREX-HURT ul. Przemysłowa 2b, 73-150 Łobez

Oferuje usługi: TRANSPORT SAMOCHODAMI  
SAMOWYŁADOWYWACZYMI 1-6 t, 24-28 t

## FOTOGRAFIA ŚLUBNA

### Z EKSPRESJĄ



- ☛ Profesjonalne zdjęcia ślubne
- ☛ Reportaże z ceremonii ślubnej
- ☛ Reportaże z wesela
- ☛ Sesje ślubne w plenerze

Zapewniam niepowtarzalność oraz profesjonalną jakość zdjęć.  
e-mail: izabelakurzawa@op.pl, Tel. +48 782 497 302  
www.izabelakurzawa.com

## MOTO SZLIF

Adam Jeleński  
ul. Kościelna 11  
73-150 Łobez  
Tel. 091 397 46 62  
Piotr 0 608 386 173

### wykonujemy:

- szlifowanie wałów
  - szlifowanie cylindrów
  - regeneracja korbowodów
  - regeneracja głowic
  - planowanie głowic (od ręki)
- Zapewniamy  
wszystkie części



FURMAŃCZYK

### ZARZĄDCA CMENTARZA W ŁOBZIE

Jerzy Furmańczyk Nowogard ul. Cmentarna 1a  
91 397 03 97, 602 350 318,  
jfnowogard@poczta.onet.pl

## USŁUGI POGRZEBOWE

tel. 91 397 03 97, 692 354 065 /24 h

TRUMNY OD 590 zł

Przewozy krajowe i zagraniczne  
Ekshumacje, kremacje, urny, nagrobki,  
kwiaty, wieńce, wiązanki

Biuro Administracji Cmentarza  
Łobez ul. Wojska Polskiego (w kaplicy)

# „Gazownia” w Łobzie ma być zamknięta

(ŁOBEZ) Jeszcze w tym roku zostanie zlikwidowane Biuro Obsługi Klienta Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazowego (PGNiG), Oddział Handlowy Gazownia Koszalińska, mieszczące się przy ulicy Obrońców Stalingradu w Łobzie. Przyczyną takiej decyzji jest zbyt mała ilość klientów, nie pozwalająca na utrzymanie się punktu.

Łobeskie biuro co miesiąc obsługuje 2600 osób. W czasie, kiedy kasa była uruchamiana, można było dokonywać opłat na poczcie lub w banku. Dziś na terenie Łobza działa kilkanaście punktów tzw. „tanich opłat”. Niestety jest to konkurencja, z którą BOK nie ma szans wygrać.

- Zazwyczaj, kiedy otwieramy nowe biuro obsługi, liczba klientów zaczyna się od około 7 tysięcy. Jest to o tyle ważne, że punkty utrzymują się właśnie z opłat abonamentowych. Patrząc na Łobez, jest to niemożliwe, dlatego jesteśmy zmuszeni zamknąć biuro. - powiedział nam dyrektor Gazowni Koszalińskiej Józef Woźny.

Termin zamknięcia nie jest jeszcze znany. Wiadomo natomiast, że

łobescy pracownicy nie tracą pracy, bo mają zostać przeniesieni do pracy w biurach świdwińskim i drawskim. Od momentu wprowadzenia zmian, Łobez będzie obsługiwany przez placówkę w Drawsku Pomorskim. Wielkopolska Spółka Gazownictwa wystawiła już łobeskie biuro na sprzedaż. Dyrektor Woźny przyznaje, że sytuacja, w jakiej się znaleźliśmy, jest ceną, jaką płaci się za szybki postęp. Dlatego też wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów, PGNiG wprowadzi na rynek dwa nowe produkty: e-fakturę i e-booka. Klienci będą mieli możliwość na bieżąco monitorować stan zużycia gazu, zrobić opaty i przejrzeć historię swojego rachunku. GD



## ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



**TRANSPORT:**  
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY  
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



**USŁUGI:**  
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE  
MASZYN DROGOWYCH  
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU  
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik  
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01  
kom. 602 637 277  
kom. 502 637 155

## TYMPOL

## OPONY

NOWE, BIEŻNIKOWANE  
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH  
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE  
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE  
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

**SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH**  
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNETRZA I PRZEWODÓW  
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RECZ, ul. Kolejowa 50  
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054  
e-mail: [info@tympol.pl](mailto:info@tympol.pl) [www.tympol.pl](http://www.tympol.pl)

## GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski  
Łobez ul. Rapackiego 5,  
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

## KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE

- montaż i konserwacja  
- przeglądy gwarancyjne  
i pogwarancyjne

Zapraszamy  
od 8.00 do 16.00

**Komputerowa Diagnostyka** - silników, ABS-ów,  
hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.

## MATERIAŁY BUDOWLANE

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE,  
ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

• łożyska • oleje • przewody  
• paski klinowe • filtry hydrauliczne

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

Ośrodek wypoczynkowy "WOŚWIN" zaprasza

[www.osrodek.pl/woswin](http://www.osrodek.pl/woswin)  
mail: [woswin@op.pl](mailto:woswin@op.pl)



tel. 091 39 72 854  
kom. 606 875 392

**organizujemy**  
imprezy okolicznościowe,  
wesela

Cieszyno Łobeskie - gm. Węgorzyno  
(nad jeziorem Woświn)

# Stado Ogierów w Łobzie - reaktywacja

**(LOBEZ)** Już w tym roku odbędzie się oficjalne otwarcie Stada Ogierów w Łobzie. Organizatorzy zaplanowali aż 9 weekendów imprez jeździeckich, podczas których do współpracy zapraszają miejscowych przedsiębiorców. Czy będzie to moment zwrotny w dziejach Łobza? Prezes stada Sylwii Banaś zależy na przywróceniu miejscu dawnej świetności.

Nowymi właścicielami Stada Ogierów w Łobzie jest rodzeństwo Sylwia i Sebastian Banaś z Grudziądza. Skąd zainteresowanie oddalonym o niemal 250 kilometrów Łobzem? Okazuje się, że prezes spółki jeszcze przed kilkoma laty zajmowała się jazdą konno zawodowo. W Łobzie bywała regularnie na organizowanych zawodach. Przez lata miała możliwość obserwowania tego miejsca, porównywała, jak się zmienia, rozwija, następnie jego powolną śmierć. Walka o rozsławione nie tylko w Polsce stado trwała niemal 5 lat. Wszystkie przetargi, do których stawało rodzeństwo najpierw jako osoby fizyczne, następnie jako spółka były poprzedzone żmudnymi przygotowaniem, kompletowaniem dokumentów i tworzeniem wizualizacji stada. To z kolei pociągało za sobą olbrzymie koszty. Wszelkie projekty modernizacji przygotowywane były przez Leszka Hermana, architekta z „Herman stu-

dio projektowe” w Szczecinie. Z racji tego, że stado ogierów jest zakwalifikowane jako zabytek, żadne remonty nie mogłyby się odbyć bez zgody konserwatora zabytków.

- Powiedzieliśmy sobie, że ostatni raz bierzemy udział w przetargu. Na szczęście tym razem się udało - opowiada prezes.

Uściślając, każdy przetarg był przez Banasiów wygrywany, ale Agencja Nieruchomości Rolnych bez obowiązku argumentowania swojej decyzji, odmawiała sprzedania im obiektu. Zarzuty, które kierowano do kupujących, tyczyły się ich młodego wieku, a w dalszym zamyśle, płynącego z tego faktu braku doświadczenia. Jednak w tym miejscu ANR myliła się. Młodziutka pani prezes jest absolwentką Wyższej Szkoły Marketingu i Zarządzania w Lesznie na specjalności Zarządzanie Ośrodkami Hodowli i Rekreacji Konnej, a także Marketingu i Zarządzania. Od dzieciństwa ma styczność z tą branżą.

Zwiedzając stado ogierów można dostrzec powolnie klarujący się obraz „nowego” stada. Prace remontowe ruszyły 1. czerwca 2009 r. Zaczęto od zburzenia wszelkich pobudowanych przez lata, nielegalnych komórek, ogrodzeń i ogródeczków, które miejscami znacznie przysłaniały urok stajen wykonanych z czerwonej cegły. Odbudowa tak ogromnego obiektu jest trudną inwestycją, która potrwa jeszcze przez minimum trzy lata.



Do tej pory inwestorom udało się wyremontować dwie z trzech stajen i krytą ujeżdżalnię. Ta ostatnia jest połączona ze stajnią i daje możliwość uprawiania jeździectwa również zimą. Dla dzieci pobierających lekcje została przygotowana mała, ale jakże przesiąknięta unikalnym, ciepłym klimatem siodlarnia. Przy lampce dającej ciepłe światło można wypocząć.

Na chwilę obecną pensjonat dla koni ma przygotowanych 98 boksów mieszczących się w dwóch stajniach. Każdy jest o powierzchni 16 mkw. i posiada automatyczne poidło. Po wyremontowaniu ostatniej ze stajen możliwości stadniny znacznie wzrosną. Kapitałny remont czeka również hala jeździecka. Konserwator ocenił, że nie ma szans na jej częściowy remont, dlatego też zostanie rozebrana, aż do konstrukcji. Ci, którzy ostatnio odwiedzali Świętoborzec, z pewnością dostrzegli dziury w dachu i ścianach oraz podrywane płachty blach, które zagrażają przechodniom i licznej w tych okolicach zwierzynie. Częścią priorytetową zadania jest wizualne wpasowanie hali w cały kompleks.

Mieszkańców Łobza na pewno zainteresuje fakt, że jeszcze w tym roku zostanie ukończony remont starej kuźni. Pod okiem konserwatora zabytków miejsce zmieni się w restaurację. Latem miejsce to będą uzupełniać na zapleczu budynku ogródki piwne i korty tenisowe. Nieco później nadanie nowego blasku obejmie zabytkowy Dworek. Kilka lat temu budynek uległ częściowemu spaleni. Przez ten czas woda lała się do niego strumieniami, niszcząc strop, podłogi i ściany. Z tych właśnie powodów jest to najpoważniejsza i najtrudniejsza zarazem inwestycja spółki. Po mejmy nadzieję szczęśliwie zakończonych remontach, w miejscu tym będzie funkcjonować winiarnia z salą balową. Właściciele wychodząc naprzeciw oczekiwaniom zainteresowanym wypoczynkiem turystów, szykują również bazę noclegową dla 180 osób. Jak widać wszystko zmie-

rza w kierunku utworzenia w Łobzie samowystarczalnego kompleksu wypoczynkowo- kulturalno- biznesowego. Dlaczego biznesowego? Otóż plany inwestycyjne przewidują stworzenie nad stajniami trzech centrów konferencyjnych. Prezes Sylwii Banaś zależy na przywróceniu stada dawnej świetności. Wspólnie z bratem zdecydowali się zostać przy starej nazwie Stado Ogierów, gdyż jak podkreślają, jest ona sama w sobie marką tego miejsca.

Na chwilę obecną spółka zatrudnia pięć osób do pracy w stadzie. W stajniach znajdują się dwa kuce, dwa konie arabskie i cztery niemieckie. Opiekę nad nimi sprawują bracia Benedykt, Stanisław i Adam, mieszkańcy Świętoborca. Są to bardzo doświadczeni pracownicy mający praktykę jeszcze za czasu, kiedy właścicielem stada była ANR. Po otwarciu restauracji w miejscu starej kuźni liczba zatrudnionych zwiększy się o kilka osób.

Imprezy jeździeckie na terenie SBS Stado Ogierów Łobez rozpoczną się w weekend, 5-6 czerwca, zawodami regionalnymi w skokach. Oficjalne otwarcie odbędzie się podczas zawodów 24-25 lipca. Sezon potrwa aż do drugiej połowy września. Jeździeckie rywalizacje będą odbywać się na nowych parkurach, dwóch piaszczystych i jednym trawiastym. Na czas zawodów organizatorzy są zainteresowani nawiązaniem współpracy z miejscowymi przedsiębiorcami. Wszystkich chętnych zapraszają do składania ofert drogą mailową lub osobiście w łobeskim biurze.

Prezes zapytana o zasobność entuzjazmu wkładanego w realizację planu odpowiedziała krótko. Entuzjazm był, jest i musi go starczyć na kilka następnych lat, do czasu, kiedy inwestycja nie zostanie zakończona. Nam nie pozostało nic innego jak mocno trzymać kciuki za powodzenie i być świadkami powolnego odradzania się tak ważnego miejsca na mapie Europy, jakim jest SBS Stado Ogierów Łobez. GD



# Łobez powinien być dumny z Honorowych Dawców Krwi

**(ŁOBEZ)** W miniony wtorek już po raz 11 odbyła się otwarta akcja poboru krwi zorganizowana przez Zarząd Rejonowy PCK w Łobzie. Zespół poborowy ze Szpitala Wojskowego ze Szczecina przyznaje, że na łobzian zawsze można liczyć.

Jednym z aktywnych honorowych dawców krwi jest pan Lesław Kuśmirek, członek zarządu łobeskiego klubu Honorowego Dawcy Krwi.

- Krew oddaję od kilkunastu lat. Zaczęłam, kiedy w Łobzie działał jeszcze Polski Czerwony Krzyż. Potem placówkę zamknięto i miałem kilkuletnią przerwę. Łącznie oddałem 30 litrów krwi. Powodem, dla którego to robię, jest wewnętrzna potrzeba pomocy innym. Kilka lat temu miałem operację i sam potrzebowałem transfuzji. Krew została mi przetoczona tylko dlatego, że ktoś ją wcześniej oddał. - mówi pan Lesław.

Zespół poborowy szczecińskiego szpitala wojskowego składa się z sześciu pielęgniarek i lekarza. Na tego typu akcje jeżdżą po całym województwie zachodniopomorskim.

- Kiedyś jeździło się tylko do koszarów, gdzie żołnierze zdawali krew. Teraz są to otwarte akcje i każdy może się do nas zgłosić - mówi jedna z pielęgniarek.

Podczas poprzednich poborów

krwi społeczność powiatu łobeskiego oddała blisko 220 litrów krwi. Po ostatniej akcji stan licznika z pewnością wzrośnie, gdyż do punktu zgłosiło się aż 72 chętnych, z czego po wstępnej kwalifikacji 65 mogło oddać krew. Jest to druga tak bardzo udana akcja łobeskiego PCK. Frekwencja zaskoczyła samych organizatorów, gdyż jednorazowe zestawy do pobierania krwi zostały wyczerpane jeszcze przed zaplanowanym końcem akcji.

Teresa Baś, pracownik ZR PCK w Łobzie była podbudowana, widząc w tłumie czekających osób sporą rzeszę młodzieży. Uczniowie łobeskich szkół stanowili 24 osobową grupę, z czego aż 17 osób po raz pierwszy oddawało krew. Jak podkreśla pani Baś, jest to sukces członków klubu Honorowego Dawcy Krwi oraz opiekunów szkolnych kół PCK. W listopadzie ubiegłego roku członkowie zarządu urządzili podczas zajęć lekcyjnych w ZS Łobez i OHP Łobez pogadanki na temat idei oddawania krwi. Odzew był natychmiastowy. W najbliższej przyszłości pracownicy ZR PCK w Łobzie chcą dotrzeć do pozostałych uczniów powiatu łobeskiego.

Biorąc pod uwagę statystyki, na poprzednie akcje zgłaszało się zawsze więcej kobiet, niż mężczyzn. Tym razem sytuacja odwróciła się i panów przyszło o jednego więcej.



Wszystkim należy się wielkie dziękuję. 10 kwietnia br. w Łobzie będzie miała miejsce Ogólnopolska Akcja Krwiodawstwa MOTOSER-CE, organizowana przez kluby zrze-

szone w Kongresie Polskich Klubów Motocyklowych. Wszystkich obecnych i przyszłych honorowych dawców krwi zapraszamy do wzięcia udziału. GD

## Powiat Łobeski otrzyma dofinansowanie na remont drogi powiatowej Węgorzyno - Resko

W II naborze ogłoszonym przez Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego nasz projekt zakwalifikowano do dofinansowania na wysokiej, 12 pozycji na łączną liczbę 40 złożonych wniosków.

Remont, zgodnie z harmonogramem, rozłożony jest na lata 2010-2011. Powiat w latach 2010-2011 otrzyma dofinansowanie z funduszy unijnych na łączną kwotę 1 865 211 zł. W ramach zadania wykonamy remont odcinka drogi od skrzyżowania w Węgorzynie (przy Banku Spółdzielczym) do przejazdu kolejowego w Runowie Pomorskim o łącznej długości ok. 2,7 km.

Dodatkowo, w ramach ww. zadania udało nam się przeforsować wykonanie kapitalnego remontu mostu znajdującego się w ciągu tej drogi (koło młyna).

Obecnie zakończony został etap kwalifikacji wniosku. W marcu Zarząd Powiatu podpisze umowę na wykonanie zadania z Zarządem Województwa, a w kwietniu przygotowywać będziemy przetargi na inżyniera kontraktu, nadzór inwestorski i najważniejszy - na wykonawcę zadania. Biorąc pod uwagę długotrwałość procedur przetargowych, możliwość odwołań, szacujemy, że czynności te zakończymy na przełomie czerwca i lipca br. Dlatego też realne roboty wykonywane będą w IV kwartale. W 2010 planowane jest

wykonanie wszystkich prac związanych z odwodnieniem, odtworzeniem urządzeń odprowadzających wodę z drogi, dodatkowych przejść i odwodnień, szczególnie w miejscowości Runowo Pomorskie. Także planowane jest wykonanie 30 % planowanych nawierzchni. Pozostałe prace, tzn. odtworzenie nawierzchni całej drogi, wymiana kraężników, budowa chodników, wjazdów i zjazdów do posesji, skrzyżowań, parkingów, oznakowanie poziome i pionowe, skarpowanie, sadzenie drzewek i kapitalny remont mostu wykonane zostaną w 2011 r. Ostateczne zakończenie realizacji inwestycji powinno nastąpić najpóźniej do 31.10.2011 r.

Wiesław Bernacki, ZDP

## Pstrąg Regi

Zarząd PZW Koła Nr 8 „PSTRĄG” Łobez w dniu 18 kwietnia br. organizuje zawody spiningowe na rzece Rega pod nazwą „Pstrąg Regi” o Puchar Burmistrza Łobza, w ramach V Memoriału im. Roberta Topoli. Wpisowe w wysokości 40 złotych w terminie do dnia 12 kwietnia przyjmuje skarbnik Koła w punkcie LOTTO przy ul. Bema 1 w Łobzie.

Informacje w sprawie zawodów można uzyskać pod numerem telefonu 913974054.

Program zawodów:

1. Godz. 07.00 zbiórka uczestników zawodów (stare boisko przy ul. Niepodległości w Łobzie),
2. Godz. 07.30. - wyjazd wędkarzy na łowiska,
3. Godz. 08.00-13.00 czas trwania zawodów,
4. Godz. 13.30 – ogłoszenie wyników i wręczenie nagród na przystani kajakowej w Łobzie,
5. Godz. 13.45 Biesiada uczestników - przystań kajakowa w Łobzie.

Zapraszamy wszystkich członków PZW.

Z poważaniem Zarząd Koła Pstrąg

## W DPS w Resku

## Jest pomysł na dom tymczasowego pobytu



**(RESKO)** Podczas sesji Rady Powiatu wicestarosta Ryszard Brodziński poinformował radnych o prowadzonych z dyrektorem Domu Pomocy Społecznej oraz architektem rozmowach w sprawie możliwości rozbudowy DPS-u. Zarząd Powiatu przyjął wniosek dyrektor

DPS Marii Wall-Paprockiej, by rozważyć możliwość zagospodarowania obiektu gospodarczego na coś w rodzaju domu tymczasowego pobytu. Aby móc zacząć pozyskiwać fundusze na realizację przedsięwzięcia, musi zostać przedstawiony program przebudowy.

- Mamy zabezpieczone środki, żeby taką koncepcję przedstawić. Koncepcję, która będzie fundamentem naszych zabiegów o pieniądze, które by pozwoliły na przeprowadzenie tej adaptacji. - wyjaśnił wicestarosta.

Dyrektor DPS- u zapewniła, iż istnieje realna szansa na uzyskanie pieniędzy.

- Rozmawiałam z paniami z Wojewódzkiego Urzędu Pracy i jest nadzieja na uzyskanie środków. Ten rok jest dość trudny, więc zobaczymy. - powiedziała dyrektor Wall-Paprocka. GD

## Dyskusja i warsztaty

## Rękodzieło - tradycja i nowoczesność

**(ŁOBEZ)** „Rękodzieło - tradycja i nowoczesność – mieszanie się kultur na Pomorzu Zachodnim” - to temat spotkania, jakie odbędzie się w tym tygodniu, a które poprzedza imprezę „ŁOBESKA BABA WIELKANOCNA”.

Spotkanie odbędzie się w Łobeskim Domu Kultury, 12 marca, o godz. 9.00. Rozpocznie je Bożena Zarecka, dyrektor Centrum Inicjatyw Wiejskich w Łobzie, która omówi możliwości pozyskania pomocy w ramach „Wdrażania lokalnych strategii rozwoju”. O godz. 10.00 wykład Iwony Karwowskiej, kustosz Działu Etnografii Pomorza Muzeum Narodowego w Szczecinie: „Rękodzieło – tradycja i nowo-

czesność – mieszanie się kultur na Pomorzu Zachodnim”. Wprowadzenie do tradycyjnych technik wyrobu palm, pisanek i ozdób wielkanocnych. O godz. 12:20 odbędą się warsztaty (prezentacja pomysłów własnych uczestników i dyskusja na temat technik wyrobu palm i ozdób). Zgłoszenia udziału w spotkaniu do 11 marca, do godz. 11.00, w Wydziale Oświaty i Promocji starostwa w Łobzie, ul. Konopnickiej 41; tel.: 091 397 60 97. (o)

**Reklama**  
Tel./fax 091  
3973730

## Nasze dzieci nie mają się gdzie podziać

**(RESKO)** Na posiedzenie komisji radny Adam Nowak zaprosił rodziców dzieci niepełnosprawnych intelektualnie z terenu gminy Resko. Rodzice od dłuższego czasu walczą o stworzenie w pobliżu Reska dogodnego miejsca dziennego pobytu dla swoich dzieci. W tej chwili podopieczni skazani są na uciążliwe dojazdy do oddalonych o blisko 25 km Gryfic. Innej możliwości na chwilę obecną nie mają.

W imieniu rodziców głos zabrała pani Karpacka. Kobieta przybliżyła codzienne trudy życia rodziców posiadających w domu dorosłe dzieci niepełnosprawne.

- Jest to wielki ciężar. Kto takich dzieci nie ma, nie może tego wiedzieć. Ja objeżdżałam okolice w poszukiwaniu dla nich miejsca, bo matki się do mnie zgłaszają, żeby coś zrobić. Jeszcze jest 42 dzieci zamkniętych w domu. Są niespokojne i płaczą. To jest tragedia dla takich rodziców. - mówiła.

Marzeniem rodziców chorych dzieci, jest powstanie w samym Resku lub jego okolicach dziennego domu pobytu lub warsztatów terapii zajęciowej. W chwili obecnej jedyną możliwością nie przetrzymywania dzieci w zamknięciu jest wysyłanie ich w codzienną tułaczkę do Gryfic. Zdrowy człowiek po prostu wsiadłby i pojechał. Ale chorzy intelektualnie



są ciężkimi osobami do współżycia. Często mają złe dni, co rzutuje na cały dzienny plan zajęć najbliższej rodziny. Dla rodziców to zawsze będą dzieci, ale my pamiętajmy, że mówimy o osobach dorosłych.

- Obojętnie co, aby miały jakieś zajęcie, żeby mogły się pogimnastykować codziennie. One w swoim towarzystwie bardzo dobrze się czują, są szczęśliwe. Dzięki temu w domu są spokojniejsze. - przekonywała kobieta.

Burmistrz Reska zapewniał rodziców i radnych o rozeznaniu w temacie.

- W zeszłym tygodniu spotkałem się z paniami Błaszczuk i Kardaś oraz panem Namaczyńskim. Napisał projekt. Chodzi o to, żeby utworzyć warsztaty terapii dla dorosłych. Jeżeli projekt uzyska akceptację, wówczas

złożą nam propozycję utworzenia placówki dla tych dzieci. Myślą o budynku na Monte Cassino. Parter byłby przekazany właśnie dla dzieci, a góra dla Urzędu Pracy. O formie sprzedaży jeszcze nierozmawialiśmy. - tłumaczył burmistrz Czerwiński.

Sprawa nie jest jednak tak bliska finału, jak to burmistrz przedstawił. Problem stanowi powierzchnia pomieszczeń, o których myślą inwestorzy. Budynek na Monte Cassino nie jest w stanie pomieścić ponad 40 podopiecznych i personelu. Ponadto miejsce musiałoby zostać dostosowane do potrzeb osób chorych. Ktoś z radnych rzucił pomysł wyremontowania szkoły w Łabuniu i zrobienia z niej domu dziennego pobytu. Argumentów przemawiających za tym miejscem jest mnóstwo. Przede

wszystkim położenie z dala od ruchu ulicznego daje możliwość wypoczynku. Teren jest ogrodzony, zatem dzieci mogłyby bez żadnych ograniczeń korzystać z wypoczynku na powietrzu. Jednakże szkoła jest aktywną placówką i burmistrz nie widzi możliwości wygospodarowania miejsca na sale dla podopiecznych.

- Może pokierować by ludzi z CIS-u do Łabunia i niech o tym obiekcie pomyślą. Mieszkanie w szkole stoi puste, więc można by wykorzystać tamto wejście do budynku. Żaden z nauczycieli nie chce tam mieszkać, a komuś innemu nie powinniśmy podnajmować. Byłyby to pomieszczenia np. dla pracowników. Poza tym można by było zaadoptować strych. - przekonywał radny Sereżyński. Adam Nowak uzupełnił wypowiedź kolegi informacją o możliwości zaadaptowania również ogrzewanych pomieszczeń na poziomie piwnicy.

Burzliwe rozmowy zaowocowały być może najlepszym z możliwych sposobów rozwiązania problemu chorych dzieci. Sereżyński podsunął pomysł, aby część dzieci przebywała w Łabuniu, a część na Monte Cassino. Tym samym dał poparcie słowom burmistrza, że od czegoś trzeba zacząć. Nam pozostało tylko trzymać burmistrza za słowo i czekać pozytywnego finału tej ważnej dla mieszkańców gminy Resko sprawy. GD

# Co z tą wodą i ceną?

**(WĘGORZYNO).** Kwestia dostaw wody, jak i jej jakości jest dość często poruszana podczas obrad Rady Miasta. Temat taryf za wodę stał się jednak przyczynkiem do szerszej dyskusji na ten temat. Z dyskusji poświęconej wodzie wyłania się obraz zgoła przerażający, patrząc na ten problem z perspektywy XXI wieku.

Gmina Węgorzyno jednak nie jest osamotniona ze swoim problemem, odnośnie stanu bądź zupełnego braku wodociągów i kanalizacji w gminie oraz jakości wody w kranach.

Podczas sesji Rady Miejskiej w tym mieście radni, nie godząc się na wysokie ich zdaniem stawki za wodę, przytoczyli szereg przykładów, gdzie wody nie ma, bądź jest, ale złej jakości.

Cena za wodę z 2,48 wzrosła do 2,76 zł za m. sześć., to o 0,21 zł mniej, niż proponował operator z Nowogardu.

– Operator stwierdził, że niżej zejść już nie można. W ubiegłym roku wynikała sprawa modernizacji ujęcia wody w Węgorzynie. Firma występowała do mnie w ubiegłym roku w czasie eksploatacji o pokrycie kosztów wymiany złoza, było to kilkanaście tysięcy zł. Poprosiłam prezesa, aby wrzucić to w koszty. Zdaję sobie sprawę, że modernizacja ujęcia wody w Węgorzynie nie jest zakończona. W tej chwili wymiana złoza jest bardzo ważna, a nie jest to ujęte w planie modernizacji ujęcia wody – powiedziała burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz.

## Ścieki do rzeki

W Runowie Pomorskim, o czym poinformowała radny Stanisław Kalicieński, ścieki nie są odprowadzane do oczyszczalni.

– W Runowie nie ma żadnej kanalizacji, wszystko idzie do rzeki. W Runowie cały czas płacimy za ścieki, pomimo że jest tam szambo, które trzeba wywieźć i sami za to płacimy, administracja budynków jest z PKP – powiedział.

Przedstawiciel PWiK z Nowogardu wyjaśnił, że nie obciąża administratora kanalizacji w Runowie nieodprowadzającego ścieki do systemu będącego w jego administracji. Wynika z tego, że PWiK takich opłat na Administratora nie przerosi i nie administruje tą siecią kanalizacyjną.

## Odczytywać liczniki czy nie

Podczas sesji radna Jadwiga Kamińska zwróciła uwagę na to, że częścią kosztów abonamentowych są opłaty za odczytywanie liczników. Zasugerowała, aby zmniejszyć te koszty poprzez zmniejszenie częstotliwości wizyt odczytywacza. Uzna-

ła, że gdyby odczyty były robione rzadziej, cena za wodę byłaby niższa. Radną poparł radny Adam Hlib oraz burmistrz Węgorzyna. Koszt odczytywacza to 0,43 zł na metr sześć. Wodociągi broniły się tym, że nie mają prawa wystawiać faktur według ryczałtu, prowiz, chyba że w budynkach wielolokalowych, gdy przedsiębiorstwo ma to zawarte w umowie. Jednak zachęciano do odstąpienia od tego pomysłu, albowiem jak wytłumaczono – jeśli pracownik dojdzie do odbiorcy raz na miesiąc, to ma kontrolę, nad pracą wodomierza i nad zmianą norm. Ma też możliwość zbierania pieniędzy i obsługi klienta na miejscu, dzięki czemu jest porządek.

## Nie ma dnia bez awarii

– Mnie najbardziej interesuje teren, który monitoruję: Kraśnik, Kąkolewice, Lesięcin, Gardno. Cena wody jest za wysoka, bo jakość wody jest niezadowolająca. Cały czas coś w tej wodzie jeszcze jest, czego nie powinno być. Jeżeli bierzemy pieniądze za coś dobrego, to powinny być pieniądze odpowiednie, a jeżeli nie jest to coś, co powinno być, to i te pieniądze powinny być stosunkowo niższe – powiedziała radna.

Jak wyjaśnił przedstawiciel wodociągów, część stwierdzenia radnej jest prawdziwe. Od dwóch lat, poprawiana jest jakość wody w zakresie manganu. W niektórych okresach jest przekraczana ilość. Jest to skutek starego zbiornika. Jeden jest wymieniony. Prac do wykonania jest bardzo dużo, tym bardziej, że systemy wodociągowe są z 1974 roku. Podczas sesji poruszana była sprawa możliwości strącenia węgla wapnia w wodzie w Ginawie. Wprawdzie jest taka możliwość, ale urządzenie do zmiekczenia wody wraz z montażem i uruchomieniem wynosi 41.100 zł. Wiąże się to więc z kosztami, pytanie tylko kto je poniesie.

O złej jakości wody mówił również radny Jan Mazuro, który zwrócił uwagę na wodę w Gościsławiu, Podlipcach i w Gardnie, gdzie mętność 8 razy przekroczone, zawartość żelaza przekroczone 4 razy, mangan - 5 razy. Uznał, że koniecznie coś należy zrobić z Gościsławiem.

Burmistrz Węgorzyna wyjaśniła, że ż jest przygotowywana decyzja o warunkach zabudowy. Jest koncepcja podłączenia Gościsławia do sieci miejskiej Węgorzyna. To miałby być pierwszy etap, w drugim sieć została by podciągnięta do tartaku Przytoń. W planie modernizacji operator przedstawił koszty budowy sieci w wysokości 60 tys. zł

Dłuższa dyskusja jednak dotyczyła Kąkolewic.

– Przyjrzałem się Kąkolewicom i

wyniki na jakość wody są złe. Cały czas mówicie, że w Kąkolewicach wystarczy wykonać mały remont i woda będzie dobra. Na dzisiaj dokonano typowych czynności eksploatacyjnych i nie występuje problem złej jakości wody. Nas interesuje, aby mieć jak najniższą stawkę za wodę i aby był jeden operator, przy dużej eksploatacji, wtedy koszty stałe rozłożyłyby się i byłyby korzystne dla odbiorców wody. W Kąkolewicach konieczne są znaczne nakłady w wysokości 60 tys., w Wiewiecku – 40 tys. zł. Może ten temat należy rozwiązywać z naszego budżetu, bo mamy jeszcze sporo nadwyżki budżetowej – powiedział.

Jednak burmistrz Grażyna Karłowicz zwróciła uwagę na inne zagadnienie w tym temacie. Poddała pod analizę problem, czy modernizować ujęcie wody w Kąkolewicach za 60 tys. zł, czy odciać ujęcie i podłączyć Lesięcin-Kąkolewice - Kraśnik pod ujęcie wody w Sielsku, wówczas koszt inwestycji wyniósłby 300 tys. zł.

– Operator Goleniów przedstawił, że w Chwarstnie jest zabezpieczenie wody tylko z jednego ujęcia wody i już zaplanował na przyszły rok wybiecie drugiej studni głębinowej za 80 tys. zł. To pytanie, czy zabezpieczyć środki na Chwarstnie na nową studnię głębinową i zmodernizować ujęcie wody w Kąkolewicach za 60, a nawet 100 tys zł, czy zamknąć ujęcie i wybudować nową sieć za 300 tys. zł. Na komisji operator Goleniów zaproponował, aby opinie przedstawiła niezależna firma. Goleniów chce lyknać cztery wsie i podłączyć je pod Sielsko, bo Sielsko jest ich majątkiem, to jest ich ujęcie wody, to jest ich pieniądz. Z kolei Nowogard nie ma powodów, by walczyć o Kąkolewice, bo operatorzy zmieniają się. Natomiast my musimy rozstrzygnąć, czy wydatek 300 tys. zł na budowę sieci jest zasadny, czy nie jest zasadny. Nadal nie jestem przekonana co do budowy nowej sieci, mimo iż to zdanie jest ujęte na ten rok. Jest zaplanowana kwota 10 czy 20 tys. zł na rozpoczęcie tego zadania. Zrobię taką analizę, ale na przyszły rok trzeba planować Chwarstno. Tam praktycznie nie ma dnia bez awarii, są przerwy w dostawie wody nieraz po kilkanaście godzin. Chwarstno jest tylko na jednym ujęciu wody, jeśli ujęcie zostanie zanieczyszczone, to ludzie są bez wody. Niekoniecznie musimy od razu inwestować w Kąkolewice. Nie ma co ukrywać, mamy zaniedbaną sieć na terenie gminy, bo przecież mamy sieć chyba z lat 60-70. popegeerowską. Są gminy, gdzie operatorzy systematycznie po kilometry, dwóch zakładają sieć. W ogóle nie było żadnych inwestycji wymiany sieci w Mieszewie, Mielnie, Zwierzynku. Czasami ujęcie podaje dobrą wodę, a

woda jest zanieczyszczana po drodze, na wyeksploatowanej sieci – powiedziała burmistrz.

## Hydrofornia nie wydoli

– Za czasów burmistrza Konarskiego była robiona ekspertyza ujęcia wody w Kąkolewicach. Już wtedy z tej ekspertyzy wynikało, że ta hydrofornia nie wydoli na wszystkie cztery wsie. Ja wiem, że pani tego nie chce robić, jest 20 tys. zł i tak dla zbycia będziemy to robić jeszcze kilka lat. Jeśli coś było zrobione, to po prostu trzeba to kontynuować. Jeśli cztery wsie będą miały dobrą wodę za 300 tys. zł zrobione, co to za pieniądź? Fundujemy komuś za 150 tys. zł jakąś imprezę, to za 300 tys. zł zafundujemy czterem wsiom porządną wodę w jednym roku – powiedziała radna J. Kamińska.

Z wyjaśnienia operatora okazało się jednak, że w Kąkolewicach, Kraśniku i Lesięcinie problemem nie jest ilość i jakość wody, co sama sieć. Konieczna jest jej modernizacja. Okazało się, że z ujęcia wody wychodzi woda o parametrach zdalnych do spożycia, a dopiero na sieci następuje jej zanieczyszczenie.

– Te kwoty, które zawarliśmy w piśmie mówią o kosztach, jakie należy ponieść przy wymianie całej stacji uzdatniania wody, czyli: wymienić filtry, złoza i wykonać nowy odwiert studni. Ale to na dzisiaj nie załatwia problemu, jakim jest problem regulacji sieci wodociągowej. Tam są różne ciśnienia, musimy je obniżyć, muszą być zawory redukcyjne, muszą być powymieniane zasuwki, dzisiaj nie ma ich, są niesprawne, w związku z tym kwestia regulacji wymaga dość znacznych nakładów finansowych – powiedział przedstawiciel wodociągów.

Wynika z tego, że 60. tys. zł, to jest tylko kwestia hydroforni, a 3tys. zł załatwia jedynie koszt podłączenie miejscowości.

## Studnie zamknięte na glucho

W dalszej części dyskusji zwracano uwagę na zamknięte studnie w Kraśniku i w Runowie przy ul. Kolejowej i na ul. Węgorzyńskiej. Sołtysi wskazywali, że w razie awarii wody te studnie naprawę są potrzebne. Okazało się, że studnie publiczne są w zakresach obrony cywilnej, a wodociągi nie posiadają ich wykazu. Na interwencję burmistrz studnie zostały zrobione. Operator zgodził się z sołtysami, że skoro są studnie publiczne, to w przypadku braku wody można sobie brać z nich wodę.

Monika Kuźmińska dopytywała z kolei, czy w przypadku dopuszczalnych norm mętności, żelaza, manganu można spożywać wodę. Takie parametry zostały przekroczone na ujęciu w Węgorzynie. Okazuje się, że tak i nie ma nawet wymogu przegotowywania wody. Inaczej jest w przypadku zanieczyszczeń bakteriologicznych. MM



# Prywaciarz to krwiopijca



(ŁOBEZ). Prywatni pracodawcy, to krwiopijcy, więc bezrobotni powinni być kierowani na staże na wieś – tak uważają niektórzy sołtysi. Czy słusznie? Na ten temat odbyła się dyskusja podczas ostatniej sesji w Łobzie.

Zgodnie z danymi ze stycznia powiat łobeski dzierzył laur pierwszeństwa w wysokości stopy bezrobocia, gdy dla województwa wynosiła ona 17,7 proc. - powiat łobeski miał – 31,5 proc. dla porównania powiat świdwiński 26,4 proc, gryficki – 25,7 proc, drawski 27,3 proc., stargardzki – 21,2 proc, goleniowski 19,4 proc. U nas też zanotowano najwyższy w województwie wzrost stopy bezrobocia. Zdawałoby się, że przy tak wysokiej bezrobocia nie powinno być problemu ze znalezieniem pracowników. Tak jednak nie jest. Dyskusja na ten temat wywołana podczas sesji rady Miejskiej w Łobzie ukazała nie tylko swego rodzaju absurd ale i sposób myślenia.

Dyskusję rozpoczął sołtys Dobieszewa Stanisław Polny. Pytanie skierował do radnego Grzegorza Tokarskiego, który jest zastępcą dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy.

- Jak długo to jeszcze tak będzie trwało, że nie chcecie ludzi zatrudniać w Urzędzie Pracy? U mnie na wiosce jest siedem osób, które mogłyby pracować, ale żaden się nie kwalifikuje. Nawet, gdy trzy lata przepracowałem, to teraz nie kwalifikuje się i żadnej pracy nie może dostać. Ten, kto chciał pracować, pracował i teraz już nie może. Ten,

co nie chciał to i tak nie będzie pracować. Urząd Pracy kieruje mi takiego pracownika, który z pracy się śmieje. Ja takiego pracownika nie chcę. Jest mieszkaniec, który ma 50 lat, jest sam i jego Urząd Pracy kieruje do Szczecina do pracy. On odmówił i od razu go skreślili. Dlaczego go skreślili, skoro Urząd Pracy kieruje go nie wiadomo gdzie? Dajcie mu na miejscu pracę. Będzie pracował. Zamiast kierować do Opieki po 330 zł, to skierujcie do pracy. Gdybym miał dwóch mężczyzn, to sam bym sobie chodnik położył itd. Ale ja nie mam kim. Jest jedna kobieta, która się kwalifikuje na tyle ludzi – powiedział sołtys.

Słowa sołtysa potwierdziła sołtys wsi Klepnica Stanisława Bobko.

- Trzy razy można odbyć staż, co się potem z tymi ludźmi dzieje, gdzie oni mają później pracę podjąć? Na dzisiaj tylko słyszę, że trzy razy staż ktoś odbył czy przygotowanie zawodowe i nie kwalifikuje się do podjęcia pracy. Prosiłabym o konkretne przedstawienie tego, bo są problemy z tym na wiosce – powiedziała sołtys.

Grzegorz Tokarski poinformował sołtysów, że przede wszystkim rolą Urzędu Pracy nie jest przekładanie chodników, albowiem od tego są właściciele dróg. Zapewnił też, że Urząd Pracy zna sytuację rynku pracy, potrzeb lokalnych samorządów i w miarę potrzeby swoich możliwości, stara się na te potrzeby reagować i pomagać w takich ramach, jak to jest możliwe.

- Jeżeli ktoś nie spełnia warunków ustawowych, nic tu nie poradzimy a do przepisów musimy się stosować. Pan sołtys powiedział, że lepiej kierować te osoby na staże, niż do opieki społecznej. My jako Urząd Pracy musimy wyważać interesy wszystkich stron, zarówno samorzą-

dów, jak i osób prywatnych. Nie ukrywam, że wnioski, jakie wpływają do nas od osób prywatnych, mają dla nas większe znaczenie. Otóż wymagamy od osób prywatnych, u których bezrobotni odbywają staże itd. - warunków zatrudnienia. Dopiero gdy potrzeby lokalnych przedsiębiorców są w stu procentach zabezpieczone, dopiero wtedy możemy kierować bezrobotnych do instytucji samorządowych. Trzeba zdać sobie sprawę, że osoby, które raz czy drugi są na tym samym stażu, później nie otrzymują zatrudnienia. Dlatego wolimy kierować do osób prywatnych i mieć świadomość, że po zakończeniu stażu, ta osoba podejmie pracę. Urząd Pracy dysponuje różnymi formami wsparcia – mamy staże, szkolenia, podejmowanie własnej działalności. Tak się składa, że rocznie angażujemy na terenie powiatu ponad 20 milionów zł. Będziemy wspierać te inicjatywy, które będą kończyły się podejmowaniem stałego zatrudnienia – powiedział.

Sołtys Dobieszewa nie dał jednak za wygraną. Poinformował, że mieszkanka wsi była w sprawie zatrudnienia najpierw u burmistrza, a następnie u dyrektora PUP.

- Pan dyrektor śmiała ją skierować do szkoły. Kobieta ma 58 lat i żeby rowerem jeździła pod Bonin do szkoły do pracy? A w Dobieszewie chciała pracować, to nie może. Taka kobieta zajedzie pod Bonin i wróci z powrotem? Ona ma prawie 60 lat. Przyjęła tę pracę, bo nie ma za co żyć – mówił sołtys.

G. Tokarski uznał, że wobec tego należy się kobiecie szacunek, albowiem podjęła normalną pracę. Wy tłumaczył, że kilkumiesięczny staż nie stanowi rozwiązania problemu, bo po jego skończeniu kobieta ponownie nie miałaby za co żyć.

- Nie oczekujcie od nas że Urząd Pracy w ramach tych środków, które ma, jest w stanie utrzymać miejsca pracy na wsiach – dodał.

W dyskusję włączył się sołtys Bonina Waldemar Zakrzewski.

- Nie zgodzę się z panem co do zatrudnienia w pierwszej kolejności u osób prywatnych. W pierwszej kolejności powinno dać się pracowników na wieś, bo oni pracują dla naszego wspólnego dobra. A dawać pracowników dla firm prywatnych, to im nabija się kieszeń, oni tym się wzbogacą, a tutaj jest nasze dobro, nas wszystkich. Na wioskach jest ładnie i czysto – powiedział W. Zakrzewski.

Sołtysi, domagając się stażu na wsiach dla osób bezrobotnych, wskazywali przede wszystkim na to, że dzięki temu na terenach wiejskich jest estetycznie, a bezrobotni przez kilka miesięcy mają za co kupić chleb. Bez stażu są zdani jedynie na zasiłki z OPS, nie widząc i drugiej strony medalu takiego zatrudnienia. Bo właściwie co ono daje bezrobotnemu prócz pozornej stabilizacji? Zatrudnienie takie ma jedynie charakter czasowy, po stażu nie otrzyma się zasiłku, czas pracy nie wlicza się do emerytury. Praca jest za niewielkie pieniądze. W instytucjach samorządowych zatrudnienia po stażu nie ma. Można je otrzymać jedynie u przedsiębiorcy prywatnego. Ale przecież ten jest „krwiopijcą, który tylko dorabia się na biednych pracownikach”. Szkoda, że przy całej awersji do pracodawców prywatnych sołtysi nie widzą tego, że pracownik otrzymuje wypłatę wyższą niż staż, ma opłacane ZUS-y, praca wlicza się do emerytury, a w razie kłopotów firmy – osoba ma prawo do zasiłku. Ale co z tego, skoro na wsiach będą papierki? Tylko czy rzeczywiście sprzątanie ich w ramach stażu jest dobrem wszystkich? MM

## Nadanie imienia Gimnazjum w Resku

# Imię Górskiego nadane



**(RESKO) 2 marzec to data, która na długo zostanie w pamięci niejednego reszcanina, to data, która z pewnością podwyższyła poprzeczkę w organizowaniu imprez okolicznościowych przez wszelkie instytucje, to data uroczystości, z rozmachu, której może być dumna cała społeczność reskiego gimnazjum.**

Uroczystość 10- lecia Gimnazjum w Resku połączono z nadaniem szkole imienia Kazimierza Górskiego i wręczeniem sztandaru. Data 2 marca nie jest przypadkowa, gdyż właśnie wtedy zacyjny trener reprezentacji Polski obchodziłby 89 urodziny. To już kolejna w Polsce szkoła nazwana imieniem piłkarskiego trenera wszech czasów. W uroczystości udział wzięły delegacje siedmiu szkół wraz z pocztami sztandarowymi, w tym dwie noszące imię zmarłego piłkarza. Uroczystości rozpoczęły się od poloneza zaprezentowanego przez uczniów klas trzecich gimnazjum.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Basowska odczytała Uchwałę Rady Miejskiej dotyczącą nadania szkole imienia i uroczyste przekazała ją dyrektorowi placówki Adamowi Szatkowskiemu.

### Tak to się zaczęło...

Wybór patrona szkoły rozpoczął

się na początku roku szkolnego 2005/2006, kiedy szkoła mieściła się jeszcze w starym budynku. Uczniowie, rodzice, nauczyciele i pozostali pracownicy szkoły składali wnioski ze swoimi propozycjami. Wśród nich znaleźli się Jan Paweł II, Jan Henryk Dąbrowski, Tadeusz Zawadzki „Zośka”, ks. Jan Twardowski, Mikołaj Kopernik, Kazimierz Górski, Adam Mickiewicz, Hanka Bielicka, Bohaterowie Westerplatte i Albert Einstein. Po dwóch turach głosowania zostało wyłonionych trzech kandydatów. Byli to Jan Paweł II, Bohaterzy Westerplatte i Kazimierz Górski. Przed trzecią, ostatnią turą głosowania młodzież szkolna spotykała się z gośćmi, którzy dzielili się z młodymi wyborcami wrażeniami po spotkaniach z ich wybrańcami, przybliżali im ich postacie i działalność. W ostatecznym głosowaniu, które miało miejsce 27 maja 2008 r. ponad 50 procent osób wybrało na patrona szkoły Kazimierza Górskiego.

Kolejnym etapem nadania szkole imienia było uroczyste wręczenie dyrektorowi sztandaru z wyhaftowaną podobizną Kazimierza Górskiego. Symbolicznego wbiać gwóźdźnia w drzewiec sztandaru, w imieniu wszystkich fundatorów dokonał Henryk Junika. Szkoła wkroczyła w kolejne

dziesięciolecie z nowymi słowami hymnu szkoły „Zostańmy jego Orłami”. Pieśń została opracowana przez nauczycieli Gimnazjum w Resku, Teresę Mielniczek i Dariusza Ledziona. Część oficjalna zakończyła się odśpiewaniem hymnu szkoły.

### Część artystyczna

W przygotowaniu części artystycznej uroczystości udział wzięli wszyscy uczniowie gimnazjum. Poruszający był widok młodzieży świadomie występującej przed tak liczną publicznością. Mimo że postać Kazimierza Górskiego jest im znana tylko z opowieści, potrafili pod okiem doświadczonych nauczycieli odtworzyć najważniejsze momenty jego kariery zawodowej. Młodzież siedząca na trybunach żywiołowo kibicowała, kiedy piłkarze wcielający się w zawodników Górskiego przypomnieli słynny gol Grzegorza Lato. Wielkim zaskoczeniem było wystąpienie młodziutkiej Weroniki Kuźmińskiej. Dziewczyna wyjechała na środek hali w ogromnej piłce. Z wielkim powerem, porównywalnym do tego który prezentuje Maryla Rodowicz na scenie, zaśpiewała piosenkę Futbol- hymn Euro 2008.

Impreza nie mogłaby się zaliczać do udanych, gdyby nie licznie przybyła, dopingująca artystów publicz-

ność, wśród której znaleźli się m. in. syna Kazimierza Górskiego pan Dariusz Górski, Orły Górskiego pan Henryk Wawrowski i Lesław Cmikiewicz, przedstawiciele Gimnazjum w Dobrej, Zespołu Szkół Publicznych w Radowie Małym, Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną, Ruchową i z Autyzmem, Gimnazjum w Węgorzynie, radni, burmistrzowie i rodzice.

Warto zauważyć, że organizatorzy święta szkoły zadbali o zaproszonych gości pod każdym względem. Uczniowie ze świdwińskiego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych przygotowali wystawny bankiet. Goście mieli okazję spróbować pysznej domowej kuchni w eleganckiej oprawie. Jak na prawdziwą uroczystość przystało, zwieńczeniem niezwykłych przeżyć tego popołudnia był słodki akcent- torty w kształcie boisk z miniaturowymi piłkarzami. Sponsorami wyjątkowego poczęstunku były miejscowe piekarnie państwa Jeż i Bujnowskich.

Wszystkim organizatorom oraz wykonawcom gratulujemy i dziękujemy za dostarczenie niezapomnianych wrażeń. Miejmy nadzieję, że inne szkoły pójdą w ślad, za innowacyjnymi możliwościami obchodzenia uroczystości szkolnych, zaprezentowanych przez społeczność reskiego gimnazjum. GD



# Wychowywałem się na Rolling Stonesach i drużynie mojego taty

Rozmowa z Dariuszem Górskim, synem zmarłego trenera i piłkarza Kazimierza Górskiego, gościem uroczystego nadania imienia Gimnazjum w Resku.

**(RESKO)** W miniony wtorek reskie gimnazjum zorganizowało wystawną imprezę związaną z nadaniem szkole imienia Kazimierza Górskiego. Gościem uroczystości był syn zmarłego trenera i piłkarza, Dariusz Górski. Wywiad z synem potwierdził starą prawdę, że niedaleko pada jabłko od jabłoni.

Dariusz Górski z pochodzenia jest warszawiakiem. Urodził się w stolicy, tam się wychował, założył rodzinę i - jak sam stwierdził - tam opuścił kotwicę. Z wykształcenia jest fotoreporterem, pracującym niegdyś dla warszawskiego tygodnika „Piłka nożna”.

- W tamtych czasach fotografia była magią, to było coś na pograniczu alchemii. Teraz każdy potrafi robić zdjęcia. Poza tym wychowałem się przy muzyce Rolling Stonesów i drużynie mojego taty. - mówi Dariusz Górski.

Od śmierci wielkiego trenera Kazimiera Górskiego minęły prawie cztery lata. Przez ten okres pan Dariusz już kilkanaście razy uczestniczył w uroczystościach nadania obiektom imienia jego ojca.

- Były to uroczystości nadania imienia ulicom, rondom, szkołom i

stadionom. Każda impreza zapada mi w sercu, bo są to bardzo pozytywne emocje. Organizatorzy zawsze działają na miarę swoich możliwości, więc tym bardziej jest mi miło i przyjemnie. - mówi Górski.

O planach reskiego gimnazjum dowiedział się kilka miesięcy wcześniej. Decyzję o wzięciu udziału w uroczystości podjął od razu i bez wahania zgodził się na użyczenie imienia i nazwiska swojego ojca.

- Moja siostra na stałe mieszka w Grecji. Wszelkie formalności przy tego rodzaju uroczystościach spadają na mnie. Ale, że dzieciom się nie odmawia, przyjechaliśmy tu. Zawsze staram się zabrać ze sobą na takie imprezy zawodników z drużyny taty, żeby podnieść rangę wydarzenia i docenić tych chłopaków. Dziś przyjechali Lesław Ćmikiewicz i Henryk Wawrowski. Bez piłkarzy przecież sukcesów by nie było. Młodzież nie pamięta tych czasów, dlatego my przypominamy im tę historię. - opowiada pan Dariusz.

Zapytany jak to jest być synem sławnego taty odpowiada krótko - bardzo miło.

- Choć nie jestem osobą tak rozpoznawalną jak mój tata, zobowiązuje mnie to. Trzeba uważać, żeby



któs nie powiedział nam, że wykorzystuje się nazwisko. Cóż, takie jest ryzyko. Śmieję się, że ja poniekąd odcinam kupony. - wyjaśnia.

Pan Dariusz doczekał się kolejnego pokolenia Górskich. Niestety, gdy na świat przyszedł mały Kazimierz, wielki trener już nie żył.

- Gdyby była to wnuczka, z pewnością miałaby na imię Maria Kazimiera, po mojej mamie - mówi.

Syn trenera wspominał, że ojciec kilkakrotnie był gościem na podobnych uroczystościach. Jednymi z za-

pamiętanych wydarzeń było nadanie imienia Kazimierza Górskiego Szkole Mistrzostwa Sportowego w Łodzi oraz stadionom w Kłodzku i Dusznikach.

Pan Kazimierz był bardzo aktywną osobą udzielającą się na terenie całego kraju. Teraz tę historię pielęgnuje jego syn. Wspólnie z byłymi reprezentantami Polski, działającymi w Stowarzyszeniu Orły Górskiego, jeżdżą po małych miejscowościach Polski i spotykają się z fanami piłki nożnej.

- W dużych miejscowościach ludzie są rozpuszczeni. Co niektórym dobrobyt dokucza i cierpią na ciągły brak czasu. Na co dzień mają styczność z koncertami i ważnymi osobowościami. Natomiast w małych miastach takie uroczystości są prawdziwymi wydarzeniami. - opowiada Dariusz Górski.

Nazwa „Orły Górskiego” nawiązuje do złotej ery polskiej piłki nożnej, która miała miejsce w latach 70-tych ubiegłego wieku, kiedy polscy piłkarze pod wodzą Kazimierza Górskiego wygrywali ze wszystkimi potęgami futbolowymi. GD



Dobra, dn. 08.03.2010r.

**OGŁOSZENIE O PRZETARGU**

**Burmistrz Dobrej ogłasza drugi ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonych w obrębie miasta Dobra**

Miejscowość, ulica	numer działki	powierzchnia działki w m <sup>2</sup>	cena wywoławcza zw. z WAT	wadium 10%	postąpienie nie mniej niż 1% ceny wywoławczej
Dobra, Armii Krajowej 48	193	277	94.000 zł	9.400 zł	950 zł
Dobra, ul Zielona 8	343/2	685	15.000 zł	1.500zł	150 zł

Przedmiotem sprzedaży jest:

- **nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalnym z dwoma budynkami gospodarczymi** położona w centrum miasta na działce nr 193 o pow. 277m<sup>2</sup>, przy ulicy Armii Krajowej 48 w **Dobrej**. Budynek mieszkalny jednorodzinny, 2 kondygnacyjny, w części podpiwniczony o powierzchni użytkowej 145,92m<sup>2</sup>, składa się z czterech pokoi, dwóch kuchni (w tym jedna z łazienką i wc), pomieszczenia gospodarczego, wiatrołapu, dwóch korytarzy. Działka uzbrojona jest w instalację elektryczną, wod.-kanalizacyjną oraz telekomunikacyjną, przeznaczona w SUIKZP miasta Dobra jako zabudowa mieszkaniowa – stare miasto. W/w działka wpisana jest do rejestru zabytków pod nr 81. Posiada urządzoną księgę wieczystą nr 19556 w Sądzie Rejonowym w Łobzie

- **działka budowlana oznaczona numerem ewidencyjnym nr 343/2 o pow. 685m<sup>2</sup> zabudowana budynkiem gospodarczym położona przy ulicy Zielonej 8 w Dobrej**. Uzbrojenie działki w zasięgu. Działka przeznaczona w SUIKZP miasta Dobra jako zabudowa mieszkaniowa z usługami – Stare Miasto. W/w działka wpisana jest do rejestru zabytków pod nr 81, nowa zabudowa powinna być wykonana zgodnie wytycznymi Konserwatora Zabytków. Posiada urządzoną księgę wieczystą nr 17806 w Sądzie Rejonowym w Łobzie

W/w nieruchomości nie są obciążone żadnymi prawami rzeczowymi, prawami osób trzecich ani hipotekami

Postąpienie – nie mniej niż 1% ceny wywoławczej zaokrąglając do pełnych dziesiątek w górę.

O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium** w kasie Urzędu Miejskiego w Dobrej lub na konto: Bank Spółdzielczy Goleniów, Oddział w Chociwlu

nr 36937510415502447120000010 najpóźniej do dnia **13.04.2010** roku do godziny **14<sup>00</sup>**.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dobrej, ulica Rynek 1, w dniu

**16.04 2010r. rozpoczęcie o godzinie 11<sup>00</sup>** w pokoju nr 2.

Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości.

W przypadku przegrania przetargu wadium zostanie w całości wypłacone w ciągu trzech dni od dnia zamknięcia przetargu. Osobie, która wygra przetarg, a uchyli się od zawarcia umowy notarialnej, wpłaconego wadium nie zwraca się. O miejscu i terminie podpisania umowy notarialnej zwycięzca przetargu zostanie poinformowany w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Należność za nabycie nieruchomości wpłaca się najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej. Wszelkie koszty notarialne i sądowe pokrywa strona kupująca.

Zastrzega się prawo odwołania ogłoszonego przetargu.

Szczegółowych informacji udziela Urząd Miejski w Dobrej, ul. Rynek 1, tel. (091) 39 14 535.

Burmistrz Dobrej Barbara Wilczek

**POWIATOWE KRYMINALKI****Włamanie w Radowie Małym**

W okresie od 27 do 28 lutego br. w Radowie Małym nieznanymi sprawcami włamał się do garażu zrywając wcześniej kłódkę. Sprawca skradł wędkę, szpadel, łopatę, skrzynkę narzędziową oraz przewód elektryczny. Straty wynoszą 300 zł.

**Rowerzyści na zakazie i podwójnym gazie**

28 lutego br. policjanci z Węgorzyna zatrzymali dwóch rowerzystów, którzy jechali rowerami wbrew sądowemu zakazowi, który wydał Sąd w Łobzie. Dodatkowo Roman M. na ulicy Kolejowej jechał „na podwójnym gazie”. Wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wskazał 0,53 mg/l.

**Dachowała na K-20**

28 lutego br., ok. godz. 13.40, na drodze K-20, na trasie Węgorzyno - Chociwel, kierująca samochodem marki Peugeot mieszkanka Czaplinka nie dostosowała prędkości do panujących na drodze warunków, w wyniku czego straciła panowanie nad pojazdem i zjechała do przydrożnego rowu i dachowała. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

**Zatrzymani sprawcy włamań**

Policjanci z Łobza na podstawie przeprowadzonych działań zatrzymali dwóch sprawców włamania do stodoły.

Zdarzenie miało miejsce w okresie od 19 lutego do 5 marca br., na terenie jednej z wiosek gminy Łobez. Sprawcy zerwali kłódkę i dostali się do środka, skąd skradli przewody miedziane i aluminiowe, elektronarzędzia, 4 alufelgi z oponami oraz butle z gazem. Straty wyniosły 5 tys. zł.

Dzień później policjanci zatrzymali 19-letniego mieszkańca tej wioski, który przyznał się do włamania. Munduro-

wi odzyskali część skradzionych przedmiotów. W niedzielę, 7 marca, funkcjonariusze zatrzymali kolejną osobę związaną z tym zdarzeniem. 34 letni mieszkaniec tej samej miejscowości przyznał się podczas przesłuchania do udziału w tym włamaniu.

Policjanci ustalili, że zatrzymane osoby dokonały innych włamań na terenie powiatu łobeskiego. Sprawa zatem jest rozwojowa i trwają czynności zmierzające do wyjaśnienia wszystkich okoliczności tych włamań.

**Piątkowa kolizja**

5 marca br., o godz. 12.30, na drodze Starogard - Prusim, kierujący samochodem marki Mitsubishi Jan S. nie dostosował prędkości do panujących na drodze warunków atmosferycznych i uderzył w poprzedzający pojazd marki Volvo, kierowany przez mieszkańca Łobza.

**Kierowcy na zakazie i pod wpływem alkoholu**

Podczas weekendu policjanci zatrzymali trzech kierowców będących pod wpływem alkoholu i posiadających sądowy zakaz kierowania wszelkimi pojazdami.

W piątek, 3 marca, o godz. 18.00, w Resku, Marian M. kierował rowerem z wynikiem 0,74 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. W sobotę, 6 marca, policjanci z Reska zatrzymali dwóch nietrzeźwych kierowców: Mirosława L., który na drodze Resko - Słowikowo kierował rowerem z wynikiem 0,84 mg/l i Józefa K., który około godz. 13.35, na drodze Starogard - Stara Dobrzyca kierował ciągnikiem rolniczym marki MTB, z wynikiem 0,28 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Na terenie gminy Resko policjanci zatrzymali trzech rowerzystów: Kazimierza S., Bronisława S. i Stefana G., którzy jechali rowerami wbrew sądowemu zakazowi wydanemu przez Sąd w Łobzie.

**Bezpieczne dziecko - magnesy bezpieczeństwa dla uczniów SP 1**

Do Komendy Powiatowej w Łobzie zawitały dzieci z klasy II Szkoły Podstawowej nr 1 w Łobzie. St. inspektor z zespołu ds. nieletnich Anna Zajner pokazała dzieciom Komendę Powiatową, omówiła pracę policjantów, zaprezentowała policyjny sprzęt.

Podczas spotkania omówiła także zasady bezpiecznego zachowania się na drodze, w domu i w szkole.

Dzieci z uwagą słuchały rad na temat bezpiecznego postępowania, zadawały ciekawe pytania.

Po pogodance wszyscy uczniowie otrzymali Magnesy Bezpieczeń-

stwa”, na których, zapisane są numery telefonów alarmowych. Poinformowano także dzieci w jakich sytuacjach należy dzwonić pod podane numery i jakie informacje trzeba podać aby uzyskać pomoc. Kolejne spotkania z uczniami na temat bezpieczeństwa odbędą się w Szkole Podstawowej w Radowie Małym. Asp. Anna Gembala



**ATUT NIERUCHOMOŚCI**  
Miroslawa Jędrzejczyk  
Lic. zawod. nr 4079

Łobez ul. Chrobrego 35  
091 39 74 342; 0 600 265 547

- PRZYTOŃ Mieszkanie w pałacu 146 mkw. CENA 210 000 zł  
- WYSIEDLE Pół domu 180 mkw., działka 2700 mkw. CENA 320 000 zł  
- LESIĘCIN 107 mkw. CENA 70 000 zł

Oferty na [www.atut-dom.pl](http://www.atut-dom.pl)

**Idealne miejsce na wasze wymarzone wesele**

tel. 506 016 130  
[www.centrum-wesela.pl](http://www.centrum-wesela.pl)

# Rocznica marca i otwarcie wystawy

(LOBEZ). W Łobzie nadal wszyscy świętują wyzwolenie miasta, choć część miejscowości na ziemiach zachodnich odeszły już od takiego nazewnictwa. Uroczystości odbyły się z pompą, a nawet pomponami w zmarzniętych rękach marżonetek.

Wprawdzie pogoda nie była zbyt sprzyjająca, albowiem temperatura była minusowa i wiał mroźny wiatr, jednak frekwencja pod pomnikiem była większa, niż w ostatnich latach. Prócz przedstawicieli instytucji i zakładów pracy, a także mieszkańców, byli uczniowie szkół i harcerze. Oczywiście nie zabrakło żołnierzy z 21 Bazy Lotniczej ze Świdwina.

Program artystyczny wykonali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Łobzie. Aleksandra Puzyrwska odczytała opis historyczny. Harcerze wykonali „Balladę rajdową”, Zespół Jedynecki – „Nadzieję, siostrę wiatru”. Program przygotowały: Danuta Hamera, Ewa Górny, Sławomira Kiwała, Bożena Korniluk, Małgorzata Zieniuk i Jakub Zieniuk

Po uroczystościach burmistrz miasta zaprosił wszystkich na wystawę „LOBEZ - 3 marca 1945-2010” otwartą z tej okazji w Bibliotece Miejskiej. Będzie ona czynna do 19 marca br., w godzinach od 15.00 do 17.00.

Prezentowane są na niej elementy umundurowania i wyposażenia żołnierzy walczących o Łobez, sprzęt łączności, opisy stoczonych walk.

Specjalnie na wystawę zostały wykonane modele broni pancernej (czołgów i armat samobieżnych). Modele czołgów wykonał mieszkaniec Łobza Henryk Marciniak, militaria udostępnił jego syn – Piotr.

Oddzielny kącik poświęcony jest pamięci żołnierzy, których groby znajdują się na łobeskim cmentarzu, w tym ppor. Mieczysławowi Niewidziało, synowi Franciszka Niewidziało, który w imieniu Polaków zawarł w Kołobrzegu zaślubiny z mo-  
rzem.

Od dnia rozpoczęcia wystawy



pracuje w eterze okolicznościowa radiostacja amatorska należąca do łobeskiego klubu Polskiego Związku Krótkofalowców.

Jeden z eksponatów wystawy – czołg, zostanie sprzedany na aukcji w ramach pomocy choremu dziecku



policjanta z Łobza. Aukcja trwać będzie do końca wystawy.

Ten czołg jest chyba najbliższy sercom Polaków, albowiem właśnie w nim jeździł filmowy Janek z Gustlikiem. Jeździł nim również łobzianin Tadeusz Rabiejewski. Czołg z wystawy ma numer odpowiadający autentycznemu numerowi czołgu, jaki brał udział w walkach na tych terenach.

W powstanie wystawy prócz H. Marciniaka i syna Piotra, zaangażował się dyrektor biblioteki E. Szymoniak, który wykonał opisy do ekspozycji

natów oraz udostępnił salę. Ostatni czołg SU-152 Henryk Marciniak dostarczył w poniedziałek. Wykonanie wszystkich zajęło mu rok. Jak powiedział, w ten sposób chciał uczcić 65. rocznicę marca.

- W ubiegłym roku wpadł mi do głowy taki pomysł, by zrobić wystawę. Syn włączył się, udostępniając swoje zbiory, a dyrektor biblioteki opracował je. Po stronie niemieckiej były jeszcze działa samobieżne Ferdinand i inne, ale zabrakło mi czasu, podobnie jak na wykonanie byłego pomnika łobeskiego, tutaj zostało mi działo do zrobienia. Na następny rok może zrobić wystawę wszystkich łobeskich pomników, również wykonanych ze sklejki. Części są ruchome, bo czołgi są przystosowane do tego, że założę do nich silniki, dzięki czemu będą zdalnie kierowane. Informacje zawarte w książkach na temat walk o Łobez są dość skąpe, często zaprzeczają sobie. Dlatego posiłkowaliśmy się dokumentami, jakie Piotr ma w swoich zbiorach. Wszystkiego nie wystawiliśmy, staraliśmy się pokazać tylko to, co jest związane z Łobzem – mówi pan Henryk.

Słowa te potwierdza jego syn. Część eksponatów jest zbyt duża i nie byłoby możliwości wniesienia ich na salę. Dlatego zaprezentowana jest jedynie część wyposażenia, w jakim

żołnierze polscy, radzieccy i niemieccy walczyli o Łobez.

- Zbieram już 10 lat. Zawsze ciekawiła mnie historia Łobza. Nie można było wiele na ten temat wyczytać z książek. Historię trzeba odkopać ze sterty dokumentów, papierów, spisać wspomnienia ludzi i w końcu, gdy się ją porządnie zbierze, opracować i opublikować w książce. Nie mogę stwierdzić, czy materiały, które posiadam, są wiarygodne w stu procentach. Nie żyło się w tamtych czasach i nie było się świadkiem tamtych wydarzeń. 65 lat minęło i niektórzy już poumierali. W związku z tym zaczęła się pasja zbierania sprzętu wojskowego, który brał udział w wyzwolaniu Łobza i w ogóle historia, zdjęcia, opisy. Eksponaty pozyskuję od ludzi, pytam się, czasami dostanę od kogoś, czasami kupię. Ciężko je jednak pozyskać od ludzi, bo podchodzą do tych przedmiotów sentymentalnie, bo albo rodzina wyzwalała Łobez, albo nie chcą się pozbywać, wolą pozostawić sobie. Dlatego historia ta jest w takim stopniu zatajona. Przydałaby się izba pamięci – bardzo dużo łobeziaków było jest i będzie zaangażowanych w powstanie jej. Nie ma jednak lokum. Ta sala jest bardzo mała. Wolny czas wykorzystuję na zgłębianie historii i zbieractwo. Każdy przedmiot niesie za sobą historię, wymusza doszukiwanie się informacji o nim – mówi Piotr.

W gablotach są m.in. medale za kampanię wrześniową dla oficerów i dla szeregowych piechurów: za odniesione rany, żelazny krzyż, a także unikalna kłamra młodzieżowej organizacji Werwolf. Są i polskie medale: Virtuti Militari w dwóch wersjach: jedna z 1943 roku za walkę pod Lenino. Na otwarciu wystawy nie było wiele osób. A szkoda, albowiem autorzy wystawy żywo i szczegółowo opowiadali zarówno historię działań, jak i opisywali poszczególne przedmioty znajdujące się w gablotach dzieląc się swoją wiedzą i pasją.

Historię walk o Łobez przedstawimy w następnym wydaniu. MM



# Młodzież zapobiega pożarom

(ŁOBEZ-gmina). Turniej wiedzy pożarniczej cieszy się coraz większym zainteresowaniem, a i nagrody za wiedzę są coraz bardziej atrakcyjne. Młodzi ludzie mają za sobą już dwa etapy: na szczelbu sołeckim i gminnym.

W lutym został rozegrany Turniej Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” na szczelbu sołeckim. W Belcznej turniej został rozegrany 20 lutego w Szkole Podstawowej.

Otworzył go **Bogdan Górecki** – przewodniczący Komitetu Organizacyjnego. W turnieju wzięło udział 33 uczestników z Poradza, Belcznej oraz Łobżan. I miejsce w kategorii szkoła podstawowa zajęła **Sandra Kobylska**, I miejsce w kategorii gimnazjum: **Adrian Pasik**. Ponadto dyrekcja szkoły zorganizowała konkurs plastyczny „Zapobiegamy pożarom” w dwóch kategoriach: dzieci z kl. I-III i dzieci z kl. IV-VI. W kategorii pierwszej I miejsce zdobył **Bartosz Gajdzica**, natomiast w kategorii drugiej – **Daniel Janicki**. Nagrody ufundował burmistrz Łobża, a jedną – Bogdan Górecki.

W Boninie turniej odbył się 13 lutego w świetlicy wiejskiej. Tutaj w turnieju wzięło udział 17 osób z Suliszewic, Poradza, Wysiedla, Zajeziernia i Bonina.

I miejsce w kategorii szkół podstawowych zajęła **Magdalena Bion-**



**ko z SP nr 1**, natomiast w grupie szkół gimnazjalnych I miejsce zdobył **Tomasz Pers**. Nagrody ufundował burmistrz Łobża, a jedną sołtys Bonina – **Waldemar Zakrzewski**. Nagrodę ufundowaną przez sołtysa wylosowała **Aleksandra Tarnida** z Zajeziernia. Ale to nie wszystko, co dla dzieci i młodzieży przygotował sołtys. Na zakończenie turnieju odbył się fantastyczny kulig. Po zimowych szaleństwach zarówno dzieci, młodzież, jak i dorośli ogrzali się przy ognisku i skorzystali z pieczonych kiełbasek

oraz gorących napojów.

W Zagórzycach z kolei turniej odbył się 30 stycznia w remizie strażackiej. Wzięło w nim udział 10 osób. I miejsce w kategorii szkoły podstawowe zdobyła **Agata Fedczak** z SP nr 1, a w grupie gimnazjalnej najlepsza okazała się **Marta Wyszyńska**. Po turnieju na dzieci czekał słodki poczęstunek.

## W gminie

(ŁOBEZ). 5 marca w Łobeskim Domu Kultury odbył się turniej na

szczelbu gminnym. I miejsce w kategorii szkół podstawowych zdobył **Piotr Wyczolek**, II miejsce **Dawid Sulkowski**, III miejsce **Lukasz Zieliński**, w kategorii szkół gimnazjalnych I miejsce zdobyła **Karolina Pudelko**, ubiegłoroczna wicemistrzyni Polski z wiedzy pożarniczej. II miejsce zdobyła **Martyna Mazur**, III – **Martyna Rzeźnik**. W kategorii szkół ponadgimnazjalnych najlepszym znawcą wiedzy pożarniczej okazał się **Damian Mościcki**, II miejsce zajął **Marek Ciechański**, a III – **Mateusz Kurpiel**.

Wiedzę pożarniczą oceniało jury w składzie: przewodniczący - st. kpt. **Marek Bukato** zastępca komendanta PSP, **Teofil Kapla** – Gminny Komendant OSP, kpt. **Sebastian Kurłowicz** z komendy powiatowej PSP oraz **Bogdan Górecki** – Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego.

Eliminacje na szczelbu powiatowym odbędą się 26 marca o godzinie 10. w komendzie PSP w Łobzie.

Organizatorzy szczególne podziękowania składają dla **Janusza Zareckiego**, **Bożeny Kordyl** za przygotowywanie licealistów do turnieju, **Longiny Mokarczuk** z SP2 za przygotowywanie dzieci. Podziękowania należą się również dla kpt. Sebastiana Kurłowicza z Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Łobzie, a także sponsorom, którzy ufundowali wspaniałe i cenne nagrody: Gminie Łobez, Nadleśnictwu Łobez, PWiK w Łobzie, PUK w Łobzie, Radzie Osiedla, Radzie Miejskiej, SM „Jutrzenka”, TTKF Błyskawica, LEC, PSS Łobez, Zarządcy Nieruchomości Hannie Janiec, Wojewódzkiemu Funduszowi Ochrony Środowiska, firmie „ARNO” z Nowogardu. MM

## Promocja przez eter

(ŁOBEZ). 3 marca o godz. 17.00 rozpoczęła pracę stacja SP65WL (Stefan Paweł 65 Wyzwolenie Łobża). Przy stacji na zmianę pracuje dwóch operatorów: **Heniek SPIAFT** i **Eugeniusz SPIFVG**. Stacja będzie czynna do dnia 19 marca - tak długo, jak planowany czas wystawy w bibliotece.

Już po pierwszym dniu operatorzy nawiązali ponad 100 łączności. Praca stacji jest jedną z form promocji miasta i jak się okazało już po czterech dniach – bardzo owocną. W poniedziałek operatorzy mieli na swoim koncie już około 600 łączności. To bardzo dużo. W promocję miasta włączyły się osoby prywatne i firmy: Ignatowicz, Skokowski, Fiksek, Knysz. Instytucji samorządowych w spisie nie ma.

O akcji można przeczytać na stronie Zarządu Głównego Polskiego Związku Krótkofalowców. 3 marca, o akcji łobeskiej został

odeczytany w komunikacie radiowym Polskiego Związku Krótkofalowców, dodatkowo zarówno o akcji jak i wystawie w bibliotece ukaże się artykuł w miesięczniku ogólnopolskim „Świat Radio”. Zdjęcia z wystawy są umieszczone na stronie biblioteki, ilość wejść mówi o bardzo dużym zainteresowaniu.

- Ludzie zaglądają na stronę biblioteki, podoba im się pomysł połączenia akcji radiowej z wystawą. Podobają się oczywiście eksponaty i modele. Są głosy: - skąd wyście to wszystko wytrzasnęli? - mówi Eugeniusz Szymoniak.

Operatorzy do poniedziałku nawiązali łączność z około 30 krajami z całego świata. Co rusz muszą opowiadać historię walk o Łobez. Rosjanie dziękują za pamięć o ich żołnierzach, Niemcy z kolei – za przedstawianie faktów bez ideologii.

W sobotę w godzinach popołudniowych, już po zamknięciu biblio-



teki, specjalnie, aby odwiedzić wystawę, przyjechali dwaj krótkofalowcy ze Świdwina.

- Koledzy z Koszalina, po uzyskaniu od nas historii Franciszka i Władysława Niewidziajłów, zaproponowali nam wspólną pracę w akcji dyplomowej „Zaślubiny z morzem”. Nasza stacja daje wobec tego 10 pkt. do tego dyplomu – dodał Eugeniusz Szymoniak.

Miasto Koszalin dokłada się do akcji, albowiem wie, że to doskonała promocja miasta, w Łobzie jednak chyba nikogo to nie interesuje, poza zwykłymi mieszkańcami miasta MM

# Konkurs regionalno-historyczny w Węgorzynie

2 marca odbył się w Gimnazjum w Węgorzynie międzyszkolny konkurs „Moja miejscowość - region, w którym żyję”. Rywalizację między szkołami z wiedzy o regionie nasze gimnazjum prowadzi już od kilku lat, ale w tym roku miała ona szczególny charakter, gdyż zorganizowano go z okazji 550. rocznicy nadania praw miejskich naszemu miastu.

Zamiarem organizatorów jest promowanie regionu, zapoznanie młodzieży z walorami przyrodniczymi i architektonicznymi naszej gminy i gmin ościennych.

W konkursie wzięli udział uczniowie z gimnazjów z Chociwła, Dobrej, Ińska i oczywiście gospodarze, czyli gimnazjaliści z Węgorzyna.

Uczestnicy odpowiadali na pytania dotyczące wiedzy o swoim regionie. Przed udzieleniem odpowiedzi w ciekawy sposób prezentowali swoją szkołę i grupę zawodników. Najob-



szerniejszą wiedzę o regionie posiadali uczniowie: Aleksander Tomomz Ińska, Klaudyna Tutak z Chociwła, Sebastian Awgul z Dobrej i Piotr Sałdak z Węgorzyna. Zwycięzcy otrzy-

mali nagrody książkowe ufundowane przez Burmistrza Węgorzyna panią Grażynę Karpowicz. Z pewnością

uczestnicy konkursu zapamiętają informacje o swojej gminie i będą promować ją w środowisku. (o)

## „Nasze własne śmietnisko”



Pod takim hasłem w Gimnazjum im. Orła Białego w Węgorzynie, w ramach projektu „Społeczeństwo obywatelskie w oku kamery”, odbyła się kampania społeczna dla uczniów, nauczycieli i mieszkańców społeczności lokalnej.

Uczniowie przeprowadzili warsztaty na temat Amnesty International. Przedstawili główne cele i metody działania tej organizacji. Prezentację uatrakcyjniła scenka o tym, jak należy postępować, aby nie zranić uczuć drugiej osoby.

Po warsztatach uczniowie realizujący projekt przedstawili prezentację na temat zagrożeń środowiska. Główne zagrożenia to: efekt cieplarniany, dziura ozonowa, kwaśne deszcze, smog. W dyskusji nasunął się

wniosek - wszyscy powinniśmy dbać o środowisko, ponieważ chcemy żyć w pięknym i czystym otoczeniu.

Spotkanie zakończyło się obejrzeniem reportażu zrealizowanego przez uczniów naszej szkoły pt: „Nasze własne śmietnisko”. W filmie zostały ukazane problemy naszej miejscowości, związane z ochroną środowiska: nielegalne wysypiska śmieci, palenie w piecach nieodpowiednimi materiałami, brak segregacji śmieci, psie odchody, wandalizm, nielegalne ścieki.

Mamy nadzieję, że dzięki naszej kampanii mieszkańcy zaczną dbać o swoje posesje i miejscowość, w której żyją. Spotkanie zakończyło się wspólnym hasłem: „Dbaj o środowisko, bo świat to nie śmietnisko”.

Małgorzata Trytek,  
nauczyciel - opiekun.

„Żyj zdrowo na sportowo” - pamięci Heni Lach

13.03.2010 r. od godz. 10.00 do godz. 15.00 w Hali Sportowo-Widowskiej w Łobzie odbędzie się

## TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ HALOWEJ PAŃ I PANIEN

Zgłoszenia drużyn do 11.03.2010 r. przyjmują:  
Joanna Mazurek (w SP nr 1 w Łobzie)  
Andrzej Jurzysta (w SP nr 2 w Łobzie)  
Izabela Mościcka (e-mail: agdam4@wp.pl)

DODATKOWE ATRAKCJE:

DWOREK TRADYCJA G. i T. SZUBOWIE

- Międzynarodowy Instruktor Nordic Walking Grażyna Szuba wyjaśni fenomen chodzenia z kijkami

TKKF „Błyskawica” sekcja pieszo-rowerowa; Nasze ścieżki - pokaz multimedialny

POLSKIE STOWARZYSZENIE DIABETYKÓW

- badanie poziomu cukru (gratis)

- mierzenie ciśnienia tętniczego (gratis)

- badanie cholesterolu

NIESPODZIANKI

- dla uczestników turnieju

- dla małych i dużych, wszystkich odwiedzających

Patronat objęli: Szkoła Podstawowa nr 2 w Łobzie, Urząd Miejski w Łobzie, Szkolna Grupa Sportowa, Uniwersytet Szczeciński - Zakład Metodki Wychowania Fizycznego oraz Dworek Tradycja G.i T. Szubowie.

## I Halowy Turniej Piłki Nożnej Chłopców rocznika 1998

Turniej odbędzie się 14 marca w hali widowiskowo-sportowej w Łobzie. Swoją udział potwierdziły znakomite zespoły: Pogoń, Stal i Hutnik ze Szczecina, Chemik Police, Drawa Drawsko Pomorskie. Gospodarzem będzie lider Powiatowej Ligi Orlików zespół „Łobuziaki” z Łobza. Rozpoczęcie o godz. 10. Wszystkie zespoły uczestniczące w turnieju zostaną nagrodzone pucharami i dyplomami, dodatkowo organizatorzy statuetkami wyróżnią najlepszego bramkarza, strzelca i zawodnika. (o)



## Irena Szewińska w Świątovidzie



(ŁOBEZ) Niecodzienny gość zaszczylił 6 marca siedzibę klubu MLKS Świątovid Łobez. Po godz. 9.00, jako jedyny klub sportowy w powiecie łobeskim, odwiedziła Irena Szewińska. Po rozmowie z jego władzami, olimpijka życzyła sukcesów drużynom Świątowida.

*MLKS Świątovid Łobez  
Marcin Ościłowski*

## VI Memoriał Szachowy o Puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji w Szczecinie

6 marca, o godz. 9.30 w Łobzie, w Szkole Podstawowej Nr 1 odbył się kolejny, VI Łobeski Memoriał Szachowy im. Gabriela Bienkowskiego, pod honorowym patronatem Komendanta Wojewódzkiego Policji w Szczecinie nadinsp. Wojciecha Olbrysa.

Organizatorem była Komenda Powiatowa Policji w Łobzie oraz Stowarzyszenie „Bezpieczny Powiat Łobeski”. Tradycyjnie rozegrano równoległe V Mistrzostwa Policjantów Województwa Zachodniopomorskiego w szachach. W zawodach uczestniczyło około 100 zawodników.

Zwycięzcą zawodów w kategorii „Open” został p. Michał Szczepiński z Politechniki Hetman Koszalin, który otrzymał Puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji w Szczecinie. II miejsce zajął p. Borys Tofil z Grzybowa, a III - Tomasz Kamieniecki z Koszalina.

Najmłodszym zawodnikiem Memoriału był 7 letni Kacper Skriolec, najstarszym natomiast 86 letni



p. Kazimierz Karchut ze Szczecina. Wybrano także najlepszą zawodniczkę z powiatu łobeskiego. Została nią Martyna Zieniuk z Łobza.

Najlepszym zawodnikiem był w tym roku Krzysztof Nadkierniczny z Węgorzyna.

Natomiast zwycięzcą V Mistrzostw Policjantów Województwa Zachodniopomorskiego w szachach został kolejny raz Dżemil Półtorzycki.

Zwycięzca otrzymał puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji w Szczecinie. Gratulujemy! (o)

### Po 1/8 Pucharu Polski



## Sarmata po raz pierwszy w 1/4 Pucharu Polski

### Sarmata Dobra 6:0 (1:0) Victoria Przeclaw

Okazałym zwycięstwem zakończył się mecz 1/8 Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim. Sarmata ograł IV-ligową Victorię Przeclaw, w meczu rozegranym na boisku w Pobierowie i pierwszy raz w swojej historii zagra w 1/4 Pucharu!

Pierwsza połowa nie zapowiadała tak wysokiej porażki zespołu z Przeclawia, bowiem zakończyła się jedno bramkową przewagą Sarmaty. Warto tu wspomnieć, że doberski bramkarz Marcin Kamiński obronił rzut karny. Druga połowa to już grad bramek

strzelonych Victorii, bo Sarmaci zaliczyli ich aż 5. Wygrany tak wysoko mecz z pewnością jest dobrym prognostykiem przed zbliżającą się wielkimi krokami rundą wiosenną.

Sarmata zagrał w składzie: M. Kamiński, Garliński (Durkowski), Jaszczuk, Mędrak, Załęcki, E. Kamiński, Grochulski, Szkup (Szwąder), Guźniczak (Gudełajski), Padziński, Kliś (Dorsz)

Bramki: Wojciech Kliś 3 oraz Damian Padziński, Paweł Załęcki i Wojciech Dorsz.

Wkrótce poznamy następnych rywali Sarmaty w Pucharze Polski. (o)

### Zapraszamy na

## RAJD PIESZY Z MORSOWANIEM NAD JEZ. CHEŁM

Niedziela, 14 marca br. Zbiórka, godz. 10:00, Łobez, skwer przy fontannie. Dystans: 11-13 km. Będzie ognisko i kąpiel morsów; weźcie kielbaski i inne rajdowe gadzety, no i dobry humor; tel. 607881467.

## Tenisistki stołowe z Dobrej na podium w regionie



W dniu 5 marca br. w Pelczycach rozegrane zostały Mistrzostwa Regionu w tenisie stołowym szkół podstawowych w kategorii dziewcząt. Dziewczęta z Dobrej stanęły na podium.

W zawodach startowało 5 zespołów – mistrzów powiatów ze szkół podstawowych ze Złocieńca, Zieleniewa, Człopy, Sądów oraz

Dobrej. Start w zawodach okazał się bardzo udany dla naszego zespołu dziewcząt, który zajął trzecie miejsce, za zespołami ze Złocieńca i Zieleniewa. Nasz zespół reprezentowały dwie uczennice klasy czwartej: Milena Sadowska i Aleksandra Świdarska. Przed naszymi zawodniczkami wiele pracy, jeśli chcą osiągnąć większe sukcesy w przyszłych latach. (o)

# Najlepsi sportowcy 2009 roku



## Kategoria: NAJLEPSZY SPORTOWIEC POWIATU ŁOBESKIEGO 2009

**1. Krzysztof KRAUS** - lekkoatleta zawodnik Międzyszkolnego Klubu Sportowego OLIMP w Łobzie, uczeń III klasy Zespołu Szkół Gimnazjalnych w Łobzie. Trener: Kazimierz Mikul. Osiągnięcia sportowe: III miejsce - brązowy medal w biegu na 2000 m w czasie 5:51,87 min w Mistrzostwach Polski Młodzików pn. „Mały Memoriał J. Kusocińskiego” - Zamość. I miejsce - złoty medal w biegu na 3000 m w Mistrzostwach Makroregionu Młodzików w Biegach Przełajowych - Poznań. I miejsce - złoty medal w biegu na 2000 m w Mistrzostwach Makroregionu Młodzików - Koszalin. I miejsce - złoty medal w biegu na 2000 m w Mistrzostwach Województwa Młodzików - Szczecin. II miejsce - srebrny medal w biegu na 2500 m w Wojewódzkiej Gimnazjadzie w Biegach Przełajowych - Gryfino

**2. Justyna ROMEJ** - lekkoatletka Zawodniczka Międzyszkolnego Klubu Sportowego OLIMP w Łobzie. Uczennica III klasy Zespołu Szkół Gimnazjalnych w Łobzie. Trener: Piotr Kiedrowicz. Osiągnięcia sportowe: III miejsce - brązowy medal w biegu na 600 m 1:41,46 min - Koszalin w Mistrzostwach Makroregionu Młodzików - Szczecin. I miejsce - złoty medal w biegu na 1000 m 3:10,31 w Mistrzostwach Województwa Młodzików - Szczecin. I miejsce w - złoty medal w biegu na 1000 w Wojewódzkiej Gimnazjadzie w Lekkiej Atletyce - Koszalin. XI miejsce w biegu na 600 m - Zamość w Mistrzostwach Polski Młodzików pod nazwą Mały memoriał J. Kusocińskiego - Zamość.

**3. Drużyna piłki siatkowej kobiet pod nazwą SIATKARKI RESKO**  
Trener i kierownik organizacyjny: Jan Michalczyński. Osiągnięcia sportowe: I miejsce w Amatorskiej Pomorskiej Lidze Piłki Siatkowej Kobiet. I miejsce w Mistrzostwach Województwa Ludowych Zespołów Sportowych Piłki Siatkowej Kobiet. I miejsce w Wojewódzkiej Spartakiadzie Samorządów Powiatowych w Piłce Siatkowej Kobiet. I miejsce w Wojewódzkim Turnieju Siatkarskim o Memoriał Jan Olszewskiego

**3. Drużyna piłki nożnej seniorów. Miejsko-Gminny Ludowy Klub Sportowy SARMATA Dobra.** Trener: Tomasz Surma. Osiągnięcia sportowe: I miejsce w V lidze piłki nożnej i awans do IV ligi piłki nożnej. VIII miejsce z dorobkiem 25 punktów w tabeli po I rundzie rozgrywek IV ligi.

## III GALA SPORTU ŁOBESKIEGO

Starostwo Powiatowe w Łobzie oraz samorzady gmin Dobra, Łobez, Radowo Małe, Resko i Węgorzyno podjęły się już po raz trzeci organizacji uroczystej akademii promującej dorobek sportowy i kulturalny mieszkańców Ziemi Łobeskiej pod nazwą „III Gala Sportu Łobeskiego – najlepszy sportowiec 2009”.

Na tegorocznym święcie kultury fizycznej społeczeństwo gmin Powiatu Łobeskiego miało możliwość spotkania się z największymi osobistościami sportu polskiego.

**Irena SZEWIŃSKA** – lekkoatletka. Pięciokrotnie reprezentowała Polskę na igrzyskach olimpijskich (Rzym, Tokio, Meksyk, Monachium, Montreal). Zdobywczyni 7 medali olimpijskich, w tym 3 złote medale.

W trakcie swojej kariery sportowej zdobyła 13 medali Mistrzostw Europy i aż 26 razy triumfowała jako mistrzyni Polski na 100 m, 200 m, 400 m, sztafecie 4x100 m, w skoku w dal. W 1974 roku została wybrana w plebiscycie agencji prasowej United Press International najlepszą sportsmenką świata. Obecnie reprezentuje nasz kraj w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim.

**Tomasz SAWRYMOWICZ** – pływak. Mistrz Świata na dystansie 1500 m, brązowy medalista Mistrzostw Świata na krótkim basenie, 3-krotny medalista mistrzostw Europy i 7-krotny mistrz Polski. Uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Pekinie (9. miejsce).

**Henryk WAWROWSKI** – piłkarz. Zdobywca srebrnego medalu na Igrzyskach Olimpijskich w Montrealu. W I reprezentacji Polski rozegrał 27 spotkań. Występował w klubach: Arkonia Szczecin, Gwardia Warszawa, Pogoń Szczecin, Iraklis Saloniki, Esbjerg BK.



Kapituła Konkursowa III Gali Sportu wytypowała do specjalnego tytułu **AMBASADOR SPORTU I KULTURY ZIEMI ŁOBESKIEJ** byłych i aktualnych mieszkańców powiatu, którzy swoją bogatą karierą trenerską, zawodniczą czy artystyczną od lat promują Powiat Łobeski w kraju i zagranicą. Wśród laureatów w hali sportowej w Resku wystąpili:



**Jerzy Komorowski** – były mieszkaniec Łobza trener I-ligowych zespołów piłki siatkowej: Czarnych Słupsk, Nafty Piła, Gedanii Gdańsk, Stali Mielec trener młodzieżowej reprezentacji Polski w piłce siatkowej

**Bartosz Jurkiewicz** – były mieszkaniec Resko trener I-ligowego zespołu piłki ręcznej Pogoń Handball Szczecin

**Łukasz Grass** - były mieszkaniec Starogardu, gmina Resko redaktor, prezenter telewizyjny TVN 24 **Łukasz Bodych** – aktualny mieszkaniec Komorowa, gmina Resko koszykarz, zawodnik I-ligowej Spójni Stargard Szcz.

**Aleksandra Lusina** – aktualna mieszkanka Bonina, gm. Łobez dżokejka, mistrzyni Polski w Skokach przez Przeszkody

**Marcin Gryniewicz** – aktualny mieszkaniec Łobza lekkoatleta, mistrz Polski juniorów w biegu na 400 m

**Klaudia Ungerman** – aktualna mieszkanka Wysiedla, gmina Łobez Miss Polski 2008

**Katarzyna Metza** – aktualna mieszkanka Łobza piosenkarka, redaktorka telewizyjna Tele 5

**W ciekawym programie artystycznym dla osób nagrodzonych i widzów wystąpili:**

**Krystian Herba** – laureat konkursu TV „Mam talent” w pokazie ekwilibrystyki rowerowej,

**Katarzyna Metza** z recitalem piosenkarskim, formacja taneczna z Barlinka oraz „Piątka” z Łobza,

**Młodzieżowa Orkiestra Dęta** z Łobza.

W roli konferansjerów wystąpili Joanna Pietrzyk i Janusz Skrobiński.

**Imprezę na żywo oglądało 750 osób.**

*Oprac. Zdzisław Bogdanowicz*

Laureaci III Gali Sportu Powiatu Łobeskiego

### Kategoria I WZOROWY SPORTOWIEC

– uczeń Szkoły Podstawowej

Dagmara SZYMANEK	Szkoła Podstawowa Dobra
Krystian MIŁEK	Szkoła Podstawowa Wojtaszyce
Kacper CHODYNA	Szkoła Podstawowa nr 1 Łobez
Miłosz RAPACZ	Szkoła Podstawowa nr 2 Łobez
Mateusz GUNERA	Szkoła Podstawowa Bęczna
Aleksandra BRZEZIŃSKA	Szkoła Podstawowa Radowo Małe
Izabela WIŚNIEWSKA	Szkoła Podstawowa Siedlice
Ewa SOBOLEWSKA	Szkoła Podstawowa Resko
Katarzyna FABISIAK	Szkoła Podstawowa Łabuń Wielki
Konrad WO•NIAK	Szkoła Podstawowa Łosońnica
Maria KUSIEWICZ	Szkoła Podstawowa Starogard
Michał BANASZAK	Szkoła Podstawowa Węgorzyno
Agnieszka OLSZEWSKA	Szkoła Podstawowa Runowo Pomorskie

### Kategoria II WZOROWY SPORTOWIEC

– uczeń gimnazjum

Grzegorz SKORUPSKI	Gimnazjum Dobra
Justyna ROMEJ	Gimnazjum Łobez
Krzysztof KRAUS	Gimnazjum Łobez
Andżelika LEWICKA	Gimnazjum Radowo Małe
Szymon JAŁOWIEC	Gimnazjum Radowo Małe
Ewelina MANEL	Gimnazjum Resko
Jakub KNAP	Gimnazjum Resko
Weronika KWAK	Gimnazjum Węgorzyno
Paweł MACIUPA	Gimnazjum Węgorzyno

### Kategoria III WZOROWY SPORTOWIEC

– uczeń szkoły ponadgimnazjalnej

Ewelina MIŁEK	Zespół Szkół Łobez
Michał SERWETA	Zespół Szkół Łobez
Paulina WO•NIAK	Zespół Szkół Resko
Kamil BUREK	Zespół Szkół Resko

### Kategoria IV NAJLEPSZY SPORTOWIEC

**GIER ZESPOŁOWYCH**

Damian PADZIŃSKI	GLKS Sarmata Dobra IV liga - piłka nożna
Bogdan KACZOR	GLKS Sarmata Oldboje – piłka nożna
Artur SAMAL	MLKS Światowid Łobez liga okręgowa – piłka nożna
Arkadiusz DRUCH	MLKS Światowid Oldboje – piłka nożna
Martyna BELINA	MKS Olimp Łobez - siatkówka
Rafał OLAS	UKS Splyw Łobez – siatkówka
Michał TCHURZ	LKS Radowia – piłka nożna
Agnieszka SIRA	UKS Radowia – koszykówka
Dariusz KĘSY	LKS Mewa Resko liga okręgowa – piłka nożna
Jacek DEUTER	LKS Mewa Oldboje – piłka nożna
Justyna GRANKOWSKA	Siatkarki Resko – siatkówka
Dawid STASIAK	UKS Trójka Węgorzyno – piłka nożna

### Kategoria V NAJLEPSZY ANIMATOR SPORTU I REKREACJI

Damian PADZIŃSKI	gmina DOBRA
Andrzej BELINA	gmina Łobez
Kazimierz PAWELEC	gmina Łobez
Jerzy RAKOCY	gmina Łobez
Wiktor PUTA	gmina Radowo Małe
Agnieszka KMIEĆ	gmina Resko
Joanna STASIAK	gmina Węgorzyno

### NAGRODA SPECJALNA STAROSTY ŁOBESKIEGO

„Animator i działacz sportowy”

Jan MICHALCZYSZYN	Resko
Janusz ŁUKOMSKI	Dobra
Zdzisław URBAŃSKI	Łobez
Kazimierz MIKUL	Łobez
Janusz SKROBIŃSKI	Łobez

### Kategoria VI NAJLEPSZY SPORTOWIEC POWIATU ŁOBESKIEGO 2009

I. miejsce - KRZYSZTOF KRAUS	lekkoatleta MKS Olimp Łobez
II. miejsce - JUSTYNA ROMEJ	lekkoatletka MKS Olimp Łobez
III. miejsce - ZESPÓŁ piłki siatkowej	SIATKARKI RESKO
IV. miejsce - ZESPÓŁ piłki nożnej	SARMATA Dobra

**Reklama**  
Tel./fax  
91 3973730

**PRODUCENT GARAZY**  
ZHPU „ALICJA”  
86-170 Nowe, ul. Gdańska 26  
tel.058 535-15-96  
tel.601-193-777



WWW.GARAZYKI.PL *Alicja*

### Krzyżówka nr 10

OLEJ SKALNY	BADA WODE LUB KOSMOS	STOLEC WŁADCY	MIASTO NA RADOMKA	KONTY-NENT Z PAMIREM	OZDOBA GORSU	SAMIEC Z CHLEWU	ZABAWNE WYDARZENIE
PRZE-STROGA				10			
HERB GIEDROY-CIÓW		18		PEŁNA WĘGLA PRZED PCHACZEM	NATAR-CIE	13	RODZAJ CIASTA 12
JEDNA Z ELEKTROD				17	KRAINA ŻŁOTA W KANADZIE		
STRUŚ NANDU	SPÓD GARNKA BENZYNA			RYŚ		4	POTĘGI KLUCZ
		INSTR. MUZYCZNY STROIK		7			
NAJWYŻ-SZY GŁOS W CHORZE	STOLICA NORWEGII ROŚLINA ZIELNA			14	HELM LEK Z WĄTROBY DORSZA		
				16	CZUWAŁ NAD PRZEBIEGIEM IGRZYSK	3	MIEJSCE AKCJI "DZUMY" 22
WYSPA NA LAGUNIE WENECKIEJ				SUROWY PRAWODAWCA KO NA RINGU			
				9			11
RZESZOTO	5	CIĄGNIŁ WILKA DO LASU	OTWÓR NAD PARAPETEM			ZNAWCA BUDOWY ORGANIZMU	PROSTY PRZYRZĄD
LOS, FATUM					6	DZIEŁO EZOLI WALUTA KOREI	
POJAZD Z TABORU PKS	PALIWO REAK-TORA	PLYNNY TŁUSZCZ	DUŻY ZWÓJ TKANINY	PRZYJA-CIÓŁKA CHOPINA		21	PLYNIE PRZEZ RESKO
						19	ZASTAPIŁA JĄ PRALKA
KREĆCI W KASYNIE		8					15
IMIĘ GOTTA				SZTUKA SCENICZ-NA		20	
KOBRA							2

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13  
14 15 16 17 18 19 20 21 22

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą rozwiązanie - dokończenie przysłowia ludowego: POCIESZNE SŁOWO...

## NAGRODA

*Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”*

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 8 brzmiało:

„I po świętach”

Nagrodę wylosował pan Błażewicz Danisław z Wysiedla.

*Gratulujemy.*



## ŁOBESKA BABA WIELKANOCNA

**Łobez, 28 marca 2010 r.**  
na placu przed Łobeskim Domem Kultury

Zapraszamy do udziału w naszym jarmarku rękodzielników, uczniów, kół gospodyń wiejskich z regionu oraz wszystkich zainteresowanych prezentacją swoich wyrobów.

Gwarantujemy bezpłatne miejsca wystawiennicze. Aranżacja stoiska - krzesła, stoliki, namioty oraz kwestia dojazdu we własnym zakresie (w przypadku niepogody udostępnione zostaną sale wewnątrz budynku).

W czasie jarmarku organizowany będzie konkurs na „Wypieki i Wyroby Wielkanocne” w kategoriach: WYPIEKI - POTRAWY - OZDOBY - PALMY. Zachęcamy do uczestnictwa.

Ostateczny termin zgłoszenia udziału w imprezie – 22 marca 2010 r.

Zgłoszenia udziału:

Wydział Oświaty i Promocji  
Starostwa Powiatowego w Łobzie  
ul. Konopnickiej 41; 73-150 Łobez  
tel.: 091 397 60 97  
e-mail: edukacja@powiatlobeski.pl

DODATKOWE INFORMACJE - [www.powiatlobeski.pl](http://www.powiatlobeski.pl)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!



## Galeria tygodnika

Anna



**Studio Foto-Klif Fotografowanie-Wideofilmowanie**  
**Edward Lipa- Resko-Dom Kultury.**  
Tel.0508285242. [www.fotoklif.com.pl](http://www.fotoklif.com.pl)